



gazeta
uniwersytecka UŚ

50 lat
Uniwersytetu
Śląskiego
w Katowicach

#1 (261)
październik 2018
ISSN 1505-6317



Zainaugurowaliśmy
51. rok akademicki
na Uniwersytecie
Śląskim

ELC

English
Language
Centre



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH

Jesteśmy Autoryzowanym Centrum Egzaminacyjnym - Cambridge English Language Assessment Authorised Centre



CAMBRIDGE ENGLISH
Language Assessment

Authorised Centre

Authorised
Examinations
Centre

In association with



CHARYZMATYCZNI NAUCZYCIELE I WSPANIAŁI WYKŁADOWCY

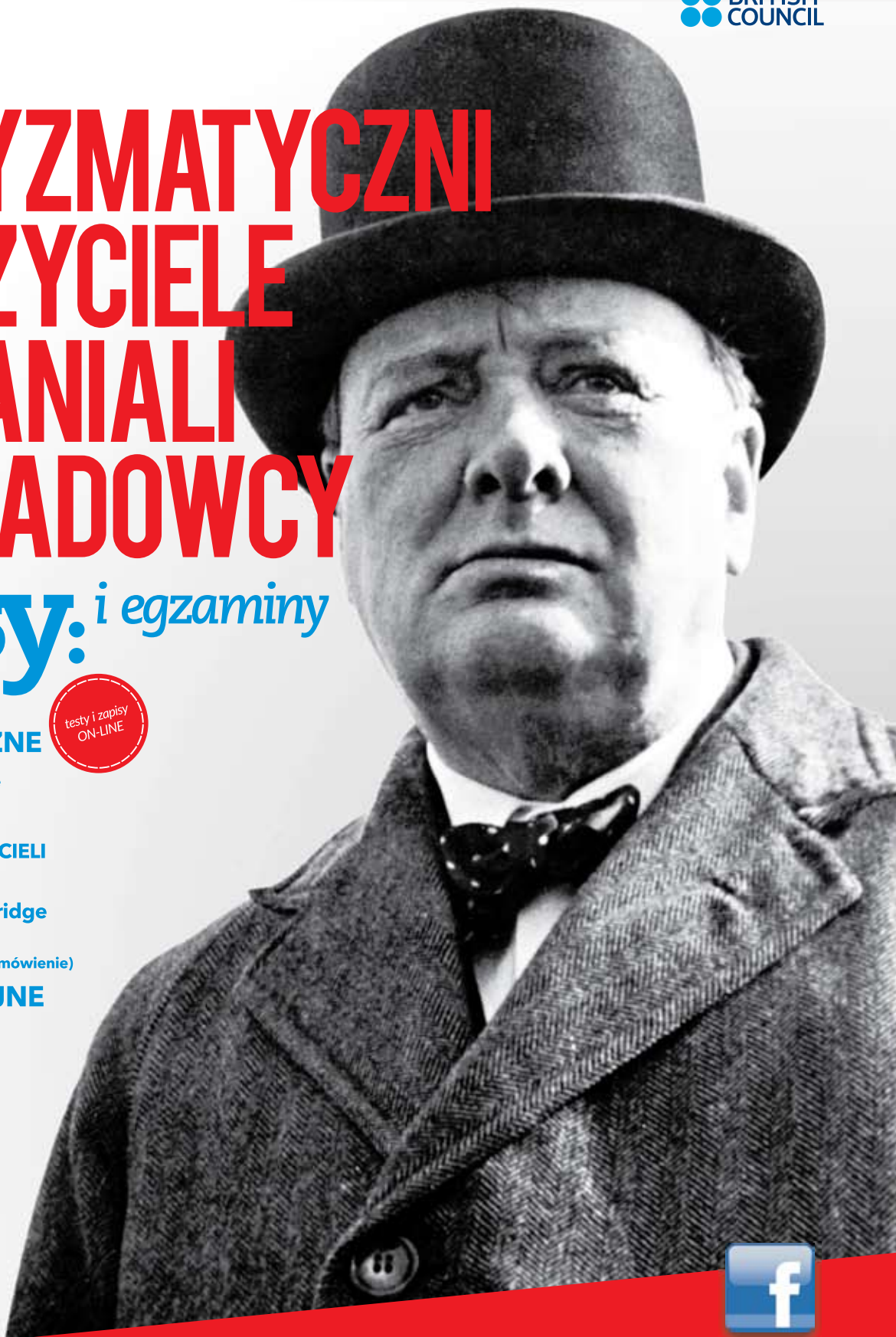
kursy: i egzaminy

- **OGÓLNE**
- **SPECJALISTYCZNE**
/ język prawniczy / medyczny
/ akademicki / biznesu / i inne
- **INTENSYWNE**
dla maturzystów i studentów
- **DLA DZIECI I NAUCZYCIELI**
wychowania przedszkolnego
- **PRZYGOTOWUJĄCE**
do egzaminów Cambridge
(zwykle i weekendowe)
- **Tailor-made** (na zamówienie)
- **KONWERSACYJNE**



bezpłatnie:

- klub konwersacyjny
"English and tea"
 - Ladies' Night
 - Top GEAR
 - Happy Hours
(darmowe godzinki konwersacji
dla wszystkich zainteresowanych)
- + **NIETUZINKOWE
PROGRAMY
RABATOWE**
(np. Summer Course)



T: 323592211 / E: elc@us.edu.pl
40-007 Katowice, ul. Bankowa 14 / www.elc.us.edu.pl

English
Language
Centre

WYKŁADY, WARSZTATY, EKSPERYMENTY, STANOWISKA POKAZOWE, KONCERTY, WYSTAWY

ŚLĄSKI 3. FESTIWAL NAUKI KATOWICE

ZGŁOŚ AKTYWNOŚĆ!

Termin: 13-14.01.2019 r.

Nabór zgłoszeń: do 31 października 2018

Formularz na stronie slaskifestiwalnauki.pl

Polecamy

Pismo ukazuje się od 1992 roku
za zgodą JM Rektora

ISSN 1505-6317

Okładka: Aleksandra Kwiatkowska, studentka doradztwa filozoficznego i coachingu na Wydziale Nauk Społecznych UŚ.
Fot. Agnieszka Sikora

Redaktor naczelna: Agnieszka Sikora

Sekretarz redakcji: Tomasz Płosa
Współpracownicy: Katarzyna Gubała,
Małgorzata Kłoskiewicz, Agnieszka

Markowska, Agnieszka Nęcka,
Katarzyna Stołpiec, Maria Sztuka
Felietoniści: Małgorzata Kita, Stefan Ośliżko
Korekta: Katarzyna Wyrwas

Layout: Łukasz Kliś | rysunki: Marek Głowacki
Opracowanie wersji internetowej:

Bianka Porębska

Adres redakcji: ul. Bankowa 12, pokój 138
40-007 Katowice, tel. 32 359 19 64

→ gazeta@us.edu.pl | gazeta.us.edu.pl

Obsługa poligraficzna

Drukarnia Archidiecezjalna w Katowicach
40-042 Katowice, ul. Wita Stwosza 11

e-mail: biuro@drukarch.com.pl

www.drukarch.com.pl

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, adiustacji i redagowania tekstów. Redakcja nie identyfikuje się ze wszystkimi przedstawionymi poglądami autorów. Niektóre z nich traktujemy jako zaproszenie do dyskusji.



gazeta
uniwersytecka UŚ

miesięcznik
Uniwersytetu
Śląskiego
w Katowicach

K **KRONIKA UŚ**
str. 4–5



WYWIAD

Przy wspólnym wysiłku jesteśmy w stanie sprostać nowym wyzwaniom **str. 6–8**



NASZE SUKCESY

Nowa ERA w badaniach jęczyńskich **str. 9**



WYDARZENIA

Rok wielkich wyzwań **str. 10–11**



Z ŻYCIA WYDZIAŁÓW

Lingwistyka po katowicku **str. 12–13**



BADANIA NAUKOWE

Nauka hermetycznie zamknięta **str. 14–15**



BADANIA NAUKOWE

Pluskwiaki online **str. 16–17**



WYWIAD

Nauka, odkrycia, wynalazki – to dzieje się u nas! **str. 18–19**



KONFERENCJE

Edukacja – rozwój – współpraca **str. 20**



INFORMACJE

Chiny nie tylko dla filologów **str. 21**



KONFERENCJE

Wieloaspektowość spojrzeń **str. 22**



INFORMACJE

Konferencja podsumowująca projekt „Czas na staż” **str. 23**



LISTY DO REDAKCJI

Nie wszyscy fizycy donieśli na rektora... **str. 24–25**



LOSY ABSOLWENTÓW

Schronić się w ogrodzie... **str. 26**



FELIETONY

Federacja **str. 27**



FELIETONY

Co zrobić z rozbitą filiżanką? **str. 27**



INFORMACJE

Harmonogram konkursów **str. 29**



INFORMACJE

Nowości Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego **str. 30**

Gabriela Juranek laureatką Diamentowego Grantu

Gabriela Juranek, studentka Kolegium Indywidualnych Studiów Międzyobszarowych Uniwersytetu Śląskiego, znalazła się w gronie laureatów VII edycji konkursu w ramach programu Diamentowy Grant realizowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Głównym celem przedsięwzięcia jest wsparcie wybitnie uzdolnionych studentów lub absolwentów prowadzących badania naukowe o wysokim stopniu zaawansowania i posiadających wyróżniający się dorobek naukowy. W tym roku na ten cel przeznaczonych zostało ponad 16 mln zł. Projekt Gabrieli Juranek pt. „Ubrać libertyna. Moda i (a)moralność we Francji w ostatniej ćwierci XVIII wieku” uzyskał wsparcie finansowe w wysokości prawie 155 tys. zł. Funkcję opiekuna naukowego pełni prof. zw. dr hab. Ewa Kosowska z Wydziału Filologicznego UŚ. Diamentowe Granty przyznawane są od 2012 roku. Do siódmej edycji konkursu wpłynęło 214 wniosków.

Laureaci konkursów NCN

Dr Dorota Gregorowicz została laureatką konkursu Narodowego Centrum Nauki Sonatina 2 adresowanego do naukowców rozpoczynających karierę badawczą. Do grupy nauk humanistycznych, społecznych i o sztuce nadesłano 59 zgłoszeń, z których 14 otrzymało finansowanie o łącznej wartości ponad 12 mln zł. Dr Dorota Gregorowicz z Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego będzie realizować projekt pn. „Stolica Apostolska wobec kryzysu władzy królewskiej Jana Kazimierza Wazy oraz elekcji Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1660–1669)”. Kwota finansowania wynosi ponad 655 tys. zł.

Ośmiu polskich naukowców otrzyma finansowanie trwających od 3 do 6 miesięcy staży zagranicznych. Jednym z laureatów konkursu Uwertura 2 ogłoszonego przez Narodowe Centrum Nauki jest dr Łukasz Pawlik z Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego, realizujący projekt badawczy pn. Windimpact, w ramach którego prowadzi badania cyklonów o ekstremalnej sile, w tym między innymi ich wpływu na systemy biogeomorfologiczne i glebowe. Klimatolog odbędzie staż w Uniwersytecie w Reading (Wielka Brytania),

pracując w zespole, którym kieruje prof. Sandy P. Harrison. Kwota finansowania wynosi ponad 112 tys. zł.

XXVIII letnia szkoła języka, literatury i kultury polskiej

Od 1 do 29 sierpnia w Cieszynie odbywała się XXVIII letnia szkoła języka, literatury i kultury polskiej organizowana przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej UŚ. Kursy odbywają się nieprzerwanie od prawie 30 lat, a z roku na rok uczestniczy w nich coraz liczniejsza grupa osób zainteresowanych poznawaniem języka polskiego, pięknem polskiej kultury, bogactwem literatury i historią naszego kraju. W tegorocznym kursie uczestniczyło prawie 250 osób z blisko 30 krajów świata, wśród których znaleźli się stypendyści Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, Senatu RP oraz studenci uczelni partnerskich Uniwersytetu Śląskiego (m.in. ponad 40-osobowa grupa studentów z Beijing University of Technology w Pekinie oraz Southwest University w Chongqing). Codziennie przez cały miesiąc uczestnicy letniej szkoły uczyli się języka polskiego na zajęciach, które nastawione były przede wszystkim na kształcenie ich umiejętności komunikacyjnych. Brali również udział w wykładach, konwersatoriach i seminariach z zakresu historii, literatury, sztuki, kultury, przemian społecznych i gospodarczych, sytuacji politycznej w Polsce oraz wizerunku naszego kraju na arenie międzynarodowej. W programie znalazły się ponadto gry i zabawy językowe, spotkania poetyckie, pokazy, koncerty, biesiada śląska, spotkania z ciekawymi ludźmi reprezentującymi różne dziedziny wiedzy. W weekendy studenci mieli możliwość wzięcia udziału w wyjazdach edukacyjnych, dzięki którym mogli lepiej poznać region i specyfikę życia w Polsce. Wydarzeniami towarzyszącymi letniej szkole były sprawdzian z języka polskiego oraz Wieczór Narodów.

CINiBA nagrodzona w konkursie Lodołamacze 2018

Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka znalazło się wśród laureatów etapu regionalnego konkursu Lodołamacze 2018, zdobywając

pierwsze miejsce w kategorii przyjazna przestrzeń publiczna. Nagrody etapu dolnośląskiego, lubuskiego, opolskiego i śląskiego wręczono podczas gali, która odbyła się 5 września w Oratorium Marianum Uniwersytetu Wrocławskiego. Nagrodami honorowane są osoby, firmy i instytucje, dla których priorytetami są wrażliwość, eliminowanie podziałów społecznych i barier dla osób z niepełnosprawnościami. Kapituła konkursu doceniła wspólną księżniczkę Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach za najlepsze rozwiązania urbanistyczne i architektoniczne w zakresie dostosowania budynków i przestrzeni dla potrzeb osób niepełnosprawnych.

XXXI Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny

Od 25 sierpnia do 2 września odbywał się XXXI Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny – jedno z największych przedsięwzięć promujących kulturę folklorystyczną na Śląsku. Wydarzenie stało się okazją do spotkania przedstawicieli wielu kultur, którzy poprzez taniec, muzykę i śpiew zaprezentowali folklor swoich regionów. Gospodarzem festiwalu był Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Katowice” Uniwersytetu Śląskiego. Koncert inauguracyjny odbył się 28 sierpnia w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie. W programie festiwalu znalazły się występy plenerowe, koncerty, a także korowody uliczne. Przez dziewięć kolejnych dni pokazy artystów z całego świata można było oglądać m.in. w Chorzowie, Tychach, Siemianowicach Śląskich czy Pszczynie. W festiwalu udział wzięły zespoły z Gruzji, Indii, Panamy, Białorusi, Serbii, Meksyku i Republiki Południowej Afryki.

III Międzynarodowa Konferencja Logopedyczna

31 sierpnia i 1 września na Wydziale Teologicznym odbywała się III edycja Międzynarodowej Konferencji Logopedycznej pt. „Zaburzenia płynności mowy – teoria i praktyka” współorganizowanej przez Instytut Języka Polskiego im. Ireny Bajerowej, Wydział Teologiczny oraz Fundację Wiedzy i Dialogu

Spolecznego „Agere Aude”. Wydarzenie skierowane było do szerokiego grona odbiorców – teoretyków i praktyków w dziedzinie logopedii. Celem tego cyklu konferencji jest upowszechnianie osiągnięć oraz najnowszych wyników badań w zakresie zaburzeń płynności mowy. Problematyka konferencji dotyczyła kwestii niezwykle aktualnych, bo związanych z wdrażaniem skutecznych strategii profilaktyczno-diagnostyczno-terapeutycznych, a także z prezentacją najnowszych wyników badań prowadzonych na gruncie balbutologopedii. W programie spotkania znalazły się wystąpienia praktyków i teoretyków specjalizujących się w zaburzeniach płynności mowy, a także warsztaty pozwalające poszerzyć kwalifikacje poprowadzone przez wybitnych specjalistów.

SPIN-US wyróżniony w konkursie „Marka Śląskie”

1 września podczas XXIV gali Regionalnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gliwicach po raz dziewiąty rozstrzygnięto konkurs „Marka Śląskie”, którego celem jest promowanie najlepszych przedsiębiorstw, instytucji, organizacji, samorządów oraz przedsięwzięć, które swój sukces osiągnęły nie tylko dzięki dobrej koniunkturze i ciężkiej pracy, ale także w oparciu o wyrafinowany marketing i planowane budowanie marki. Spośród zgłoszonych wniosków kapituła konkursu wyłoniła nominowanych, wyróżnionych i nagrodzonych, a laureatów uhonorowano w 14 kategoriach. W konkursie doceniona została m.in. spółka celowa Uniwersytetu Śląskiego SPIN-US. Jako aktywny i przedsiębiorczy podmiot, który przyczynia się do tworzenia rozpoznawalnej marki Śląska, znalazła się w gronie wyróżnionych w kategorii nauka. Nagroda „Marka Śląskie” ma przyczynić się do budowania pozytywnego wizerunku województwa i tożsamości regionalnej.

Dr Maria Chełkowska-Zacharewicz członkiem Rady Wykonawczej ESCOM

Dr Maria Chełkowska-Zacharewicz z Wydziału Pedagogiki i Psychologii

Uniwersytetu Śląskiego została powołana na członka Rady Wykonawczej European Society for the Cognitive Sciences of Music (ESCOM) – międzynarodowej organizacji non profit wspierającej teoretyczne, eksperymentalne i stosowane badania prowadzone w ramach nauk poznawczych w obszarze muzyki. Członkowie rady zostali wybrani na kadencję 2019–2021, dr Maria Chełkowska-Zacharewicz jest drugim polskim naukowcem zasiadającym w tym gronie od początku istnienia stowarzyszenia.

Powołanie członków ESCOM odbyło się podczas międzynarodowej łączonej konferencji 15th International Conference on Music Perception and Cognition (ICMPC) and 10th Triennial Conference of the European Society for the Cognitive Sciences of Music (ESCOM), która odbywała się w Grazu (Austria) od 23 do 28 lipca 2018 roku. Celem wydarzenia organizowanego co sześć lat jest prezentacja badań naukowych poświęconych zagadnieniom związanym z muzyką.

Prof. Marian Kisiel uhonorowany Nagrodą Prezydenta Miasta Katowic

6 września w Willi Goldsteinów w Katowicach odbyło się wręczenie Nagrody Prezydenta Miasta Katowic w dziedzinie kultury. Wśród uhonorowanych – oprócz Józefa Skrzeka i Joanny Bronisławskiej – znalazł się prof. zw. dr hab. Marian Kisiel, kierownik Zakładu Literatury XX i XXI wieku Instytutu Nauk o Literaturze Polskiej im. Ireneusza Opackiego na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego, historyk i krytyk literacki, poeta, autor 17 książek naukowych i krytycznoliterackich, 14 zbiorów poezji, redaktor naukowy ponad 50 książek zbiorowych, promotor literatury powstającej na Śląsku. Nagroda została wręczona za działalność twórczą i pracę na rzecz wzmocnienia Katowic jako ważnego ośrodka twórczości literackiej i badań nad literaturą.

Medal Konstantego Wolnego

Uniwersytet Śląski został uhonorowany medalem Konstantego Wolnego

go, pierwszego marszałka Sejmu Śląskiego. Okolicznościowe odznaczenie wręczone zostało 7 września podczas obchodów 60-lecia Śląskiego Ogrodu Zoologicznego. Medal i certyfikat sygnowany przez przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego oraz dyrektor Śląskiego Ogrodu Zoologicznego stanowią podziękowanie za wieloletnie wsparcie i współpracę.

UŚ uhonorowany tytułem „Zasłużony dla Miasta Katowice”

Uniwersytet Śląski został uhonorowany tytułem „Zasłużony dla Miasta Katowice”. Wręczenie aktu przyznania tego wyróżnienia odbyło się w Willi Goldsteinów 11 września podczas LIX sesji Rady Miasta Katowic. W uroczystym posiedzeniu udział wzięli m.in. rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk, prorektor ds. finansów i rozwoju prof. dr hab. Michał Daszykowski, prorektor ds. współpracy międzynarodowej i krajowej dr hab. prof. UŚ Tomasz Pietrzykowski oraz kanclerz uczelni dr Agnieszka Skołucka. Tytuł „Zasłużony dla Miasta Katowice” nadawany jest podmiotom, które swoją działalnością przyczyniły się do gospodarczego, kulturowego oraz społecznego rozwoju i promocji miasta i które przez swoje czyny oraz osiągnięcia zasługują na szczególne uznanie. Doceniając dorobek Uniwersytetu Śląskiego, z wnioskiem o przyznanie tytułu honorowego wystąpiła przewodnicząca Rady Miasta Krystyna Siejna. Wniosek został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Organizacyjną Rady Miasta Katowic oraz prezydenta miasta. Akt nadania honorowego tytułu z rąk prezydenta Katowic dr. Marcina Krupy oraz przewodniczącej Rady Miasta Krystyny Siejnej odebrał rektor UŚ prof. Andrzej Kowalczyk. Porządek obrad uroczystej sesji obejmował także przyznanie ks. prałatowi Władysławowi Basiście oraz Stanisławowi Płatkowi tytułów „Honorowy Obywatel Miasta Katowice”. ■

Opracowała
Agnieszka Nęcka

Rozmowa z rektorem Uniwersytetu Śląskiego prof. dr. hab. Andrzejem Kowalczykiem

Przy wspólnym wysiłku jesteśmy w stanie sprostać nowym wyzwaniom

■ 1 sierpnia 2018 roku prezydent RP Andrzej Duda podpisał nową ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, zwaną konstytucją dla nauki. Wchodzi ona w życie 1 października br. Oznacza to konieczność przystosowania polskich uczelni, w tym Uniwersytetu Śląskiego, do zmieniającej się sytuacji prawnej. Jakie największe zmiany czekają Uniwersytet Śląski?

- Największym wyzwaniem, jakie stoi przed naszą Uczelnią, jest przygotowanie nowego statutu Uniwersytetu Śląskiego. Najistotniejszą zmianą wprowadzaną przez nową ustawę jest bowiem odejście od regulowania wielu kwestii związanych m.in. z ustrojem wewnętrznym szkół wyższych na poziomie ustawowym i przekazanie stosownych kompetencji uczelniom, które mają to zrobić właśnie w statucie. W nadchodzącym roku akademickim będziemy więc pracowali nad tym, by nowy statut UŚ, dostosowany do zmienionych wymogów prawnych, umożliwił jeszcze szybszy rozwój naszej Uczelni, zwłaszcza w aspekcie podnoszenia poziomu prowadzonych badań naukowych i kształcenia. Z pewnością czeka nas dyskusja o strukturze Uczelni, jej organach i ich kompetencjach. Od nowa musimy zaprojektować system kształcenia doktorantów, gdyż obecnie prowadzone studia doktoranckie zostaną zastąpione przez szkoły doktorskie – dobrą wiadomością dla przyszłych doktorantów jest to, że każdy z nich otrzyma stypendium doktorskie. Przede wszystkim jednak trzeba podkreślić, że niezależnie od nowej ustawy Uniwersytet Śląski po pięćdziesięciu latach istnienia potrzebuje zmian – zarówno strukturalnych, jak i funkcjonalnych. Są one konieczne dla dalszego jego rozwoju. Jest rzeczą niezwykle istotną, abyśmy zastanowili się nad polityką Uniwersytetu dotyczącą poszczególnych obszarów aktywności: badań naukowych, kształcenia, mobilności i umiędzynarodowienia. Wzmocnienia wymaga infrastruktura dydaktyczno-badawcza, zaś przeobrażeń – zarządzanie nią. Potrzebne jest także lepsze wsparcie administracyjne w zakresie organizacji i realizacji badań naukowych oraz procesu kształcenia. Przede wszystkim jednak wyłania się potrzeba uwspólniania bardzo wielu działań i obszarów na Uniwersytecie. Jednym z największych problemów, z jakimi boryka się obecnie Uczelnia, jest daleko idące rozdrobnienie zarówno struktury uczelni, jak i oferty dydaktycznej oraz prowadzonych badań.

■ Antycypując zmiany ustawowe, powołał Pan Rektor na początku roku przy Kolegium Rektorskim specjalny zespół ds. wdrożenia ustawy. Z jakimi ważniejszymi zadaniami czy problemami musiał zmierzyć się zespół?

- Podstawowym dotąd zadaniem Zespołu ds. Wdrożenia Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce



Fot. Agnieszka Sikora

↑ Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk

było studiowanie i opiniowanie kolejnych wersji projektów obu ustaw oraz aktów wykonawczych w miarę ich publikowania przez MNiSW, analizowanie proponowanych tam rozwiązań prawnych i rozpoznawanie ich potencjalnych konsekwencji dla naszej Uczelni. Staraliśmy się dokonać diagnozy sytuacji Uniwersytetu Śląskiego oraz dyskutowaliśmy o tym, w jaki sposób sprostać wyzwaniom i wykorzystać szanse wynikające z proponowanych przepisów. Wstępne wnioski z prac zespołu zostały omówione na spotkaniu poświęconym strategii Uniwersytetu Śląskiego w kontekście ustawy z 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Spotkanie odbyło się w na początku lipca br. Uczestniczyli w nim członkowie władz rektorskich oraz dziekańskich, przewodniczący komisji senackich, reprezentanci związków zawodowych oraz członkowie zespołu. Efektem tej dyskusji jest raport pt. *Wnioski z dyskusji nad strategicznymi kierunkami rozwoju UŚ*, który został udostępniony członkom społeczności akademickiej za pośrednictwem strony www.strategia.us.edu.pl. Dokument stanowi swoisty punkt wyjścia do dalszych dyskusji, które będziemy prowadzić przez cały kolejny rok akademicki.

■ Rzeczywistość na polskich uczelniach nie zmieni się drastycznie 1 października. Ustawa będzie wdrażana stopniowo. Jak wygląda harmonogram wprowadzania zmian na naszej uczelni?

- Jak już wspominałem, najważniejszym wyzwaniem, które nas czeka, jest przygotowanie nowego statutu, co musimy uczynić w terminie umożliwiającym jego wejście w życie od 1 października 2019 roku. Ten właśnie dzień jest podstawową datą graniczną warunkującą przebieg naszych prac. Bardzo zależy mi na tym, aby w dyskusję o statucie zaangażowała się cała społeczność akademicka. Powołałem sześć zespołów roboczych ds. opracowania założeń do nowego statutu

UŚ w zakresie: badań naukowych, kształcenia, szkół doktorskich, struktury uczelni, spraw kadrowych oraz administracji uczelni. Mają one za zadanie przygotować wstępne pomysły możliwych rozwiązań, które staną się przedmiotem dyskusji na szerokim forum społeczności akademickiej. Ich praca powinna zakończyć się wczesną jesienią. W dalszej kolejności planujemy organizację w każdym z miast uniwersyteckich otwartych spotkań, na których zostaną przedstawione i przedyskutowane koncepcje rozwiązań statutowych przygotowane przez wspomniane zespoły. Zakładamy, że odbędą się one w październiku i listopadzie br., będą również transmitowane za pośrednictwem Telewizji Internetowej Uniwersytetu Śląskiego. W oparciu o wyniki tej dyskusji zostanie opracowana kompleksowa koncepcja założeń do nowego statutu, która będzie podstawą do przygotowania jego projektu przez Komisję Statutową. W trakcie prac nad tymi dokumentami przewidujemy dalsze spotkania z udziałem społeczności akademickiej. Ostateczny kształt nowego statutu zostanie wypracowany na forum Senatu UŚ, co zapewne będzie miało miejsce w maju lub czerwcu 2019 roku. Będę apelować do Państwa Dziekanów, aby równoległe do debaty na forum ogólnouczelnianym prowadzone były dyskusje na wydziałach. Wnioski z nich zostaną wzięte pod uwagę w pracach nad statutem. Wszystkich członków społeczności akademickiej UŚ zachęcam do aktywnego udziału w tej debacie, zarówno w ramach spotkań, jak i za pośrednictwem poczty elektronicznej. Na adres strategia@us.edu.pl można przysyłać swoje pomysły rozwiązań oraz uwagi do przedstawianych propozycji.

■ **Nowa ustawa jest pierwszą od lat kompleksową zmianą podejścia do badań naukowych, nauczania studentów i zarządzania uczelnią. Ważną zmianą jest zwiększenie władzy rektora. Wielu boi się, że rektorzy staną się dyktatorami. Czy rzeczywiście jest takie zagrożenie?**

- Kwestie szczegółowych uprawnień poszczególnych organów uczelni i lista samych organów muszą zostać rozstrzygnięte w nowym statucie UŚ. Ustawa 2.0 mówi, że do zadań rektora należą sprawy dotyczące uczelni z wyjątkiem spraw zastrzeżonych przez ustawę lub statut do kompetencji innych organów uczelni. Kompetencje rektora będą więc ostatecznie zależały od rozwiązań statutowych. Należy również pamiętać, że rektor w dalszym ciągu będzie wybierany przez społeczność akademicką za pośrednictwem kolegium elektorów. Warto także mieć na uwadze obecne problemy, które uznajemy za niekorzystne dla realizacji strategii, takie jak nadmierne rozdrobnienie jednostek organizacyjnych, nierzadko ze sobą rywalizujących, i ich daleko idące upodmiotowienie, rozproszona i czasem dublująca się infrastruktura dydaktyczno-badawcza, kierunki kształcenia zbliżone, a czasem konkurujące ze sobą (także o studenta), rozproszona i przez to rozbudowana administracja. Kompetencją rektora będzie zapewne monitorowanie procesów zarządzania i ingerowanie w nie wtedy, kiedy będzie tego wymagała sytuacja. Wiele istotnych działań powinno odbywać i pozostanie na

poziomie jednostek i organów niższego szczebla, na przykład oferta kształcenia, polityka i swoboda badań naukowych, nadawanie stopni naukowych poprzez ciała eksperckie albo rady określone w statucie, dystrybuowanie środków finansowych na organy niższego szczebla i inne wynikające ze statutu uczelni.

Moim zdaniem nie ma potrzeby obawiać się „dyktatury rektora”, mimo że to na rektorze spoczywa odpowiedzialność za realizację strategii uczelni. Należy skupić się na wypracowaniu dobrych rozwiązań statutowych, które zagwarantują z jednej strony sprawność władzy wykonawczej – rektora i pracowników funkcyjnych, ale z drugiej pozwolą na jej odpowiednie zrównoważenie przez władzę uchwałodawczą – przede wszystkim Senat oraz inne ciała kolegialne określone w statucie.

■ **W ostatnim roku podniosło się wiele głosów sprzeciwu wobec nowego podziału na dziedziny i dyscypliny naukowe. Jak Pan Rektor ocenia te zmiany?**

- W obszarze nauki chodzi przede wszystkim o opracowanie spójnej polityki naukowej, takiej, która będzie kreowana na poziomie całej uczelni, a nie instytutów czy katedr, i będzie uwzględniała frontowe obszary badawcze. Dlaczego? Gdyż w tej chwili badania są rozproszone i nierzadko mają charakter przyczynkarski. Na przykład badania w obrębie ochrony zdrowia prowadzone są w zakresie bioinżynierii i biomedycyny. Trzeba je integrować, konsolidować potencjał w tym obszarze. Tego samego wymagają badania w zakresie technologii informacyjnych, informatyki, eksploracji i eksploatacji wielkich zbiorów danych, społecznych skutków globalizacji, urbanizacji i zmiany klimatu oraz badania nad przystosowaniem się społeczeństwa do nowych warunków. Chcemy zaangażować się w humanistykę cyfrową, w tym w wykorzystanie wielkich baz danych w humanistyce. Podobnie nauki o wodzie są w tej chwili rozproszone. Chodzi nam o konsolidowanie zespołów badawczych oraz infrastruktury laboratoryjnej wokół ważnych wyzwań naukowych i społecznych.

Kolejna sprawa to dostosowanie struktury badawczej uniwersytetu do tych zamiarów. Ustawa zachęca przede wszystkim do konsolidowania potencjału uczelni. Nasze wstępne przymiarki idą w kierunku utworzenia instytutów dyscyplinowych, bo w myśl ustawy to dyscyplina staje się najważniejsza, gdyż daje uprawnienia do nadawania stopni naukowych i do prowadzenia kierunków. Także ewaluacja będzie dokonywać się w dyscyplinach. Trzeba zatem zaznaczyć to w strukturze uczelni. Instytuty byłyby strukturami badawczymi. Ważne jednak są też dziedziny i widzimy potrzebę utworzenia wydziałów dziedzinowych. Wydział obejmowałby kilka dyscyplinowych instytutów i w jego kompetencji byłaby polityka naukowa oraz kształcenie. Tego rodzaju duże wydziały powinny prowadzić zarówno studia kierunkowe, powiązane z dyscyplinami, jak też konsolidować je w studia interdyscyplinarne. Oczywiście to tylko przymiarki, bo czekamy wciąż na listę dziedzin i dyscyplin. Do czego by to doprowadziło na Uniwersytecie Śląskim? Rysują się nam trzy duże wydziały i cztery mniejsze. Wydział Nauk Ścisłych, Przyrodniczych i Technicznych obejmowałby obecne cztery wydziały. Podob- ➔

➔ nie nowy Wydział Humanistyczny – cztery dyscypliny, dużo pracowników i studentów: historia, filologia polska, filologie obce, nauki o kulturze. Także Wydział Nauk Społecznych byłby duży. W nowej strukturze jako odrębna jednostka pozostanie na razie Kolegium Indywidualnych Studiów Międzyobszarowych, choć mamy na uwadze, że na Uniwersytecie Warszawskim działa już Wydział Artes Liberales. Zrobiliśmy również diagnozę kadrową, czyli przypisanie pracowników do dyscyplin. Okazuje się, że są takie dyscypliny, nad których przyszłością trzeba się zastanowić, bo nie mamy w nich 12 pracowników. To oczywiście kwestia polityki naukowej: które dyscypliny chcemy utrzymać i wzmocnić, a które nie wydają się nam potrzebne. Są też dyscypliny niszowe i tu nawet mała liczba pracowników może być potrzebna do kształcenia studentów.

■ **Wszyscy od dawna wiemy, że ustawa wprowadza nowy organ doradczy, czyli radę uczelni, ale wiele osób na naszej Uczelni pyta, kto konkretnie zasiądzie w tej radzie. Czy można już coś na ten temat powiedzieć?**

– Członków Rady Uniwersytetu Śląskiego wybierze nasz Senat. Powinno to nastąpić w terminie do 30 czerwca 2019 roku. Będzie to 6 lub 8 osób (w tym minimum połowa spoza naszej społeczności akademickiej) oraz przewodniczący Samorządu Studenckiego UŚ. Naszym celem jest, by w Radzie znalazły się osoby, które swoimi kompetencjami i doświadczeniem wesprą rozwój Uniwersytetu Śląskiego. Gdy odbywało się poprzednie posiedzenie Senatu UŚ, ustawa 2.0 była jeszcze na etapie prac w parlamencie, więc nie rozmawialiśmy na ten temat. W tej chwili nie mam podstaw, by wymieniać nazwiska. Należy jednak pamiętać, że swoje rady będą powoływały również inne uczelnie z naszego regionu – w tym Politechnika Śląska, Śląski Uniwersytet Medyczny i Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach. Ponieważ jednocześnie można być członkiem tylko jednej rady, może okazać się, że będą osoby, które otrzymają propozycje od kilku uczelni. Dlatego teraz, gdy wiemy już, że ustawa wchodzi w życie, nie zwlekamy z rozpoczęciem tej dyskusji.

■ **Panie Rektorze, rozpoczyna się nowy rok akademicki, pięćdziesiąty pierwszy na naszej uczelni. Wkraczamy w nową rzeczywistość, wielu pracowników naukowych, studentów czy doktorantów w związku z nową ustawą czuje się niepewnie, a nawet boi tej nowej sytuacji. Czy może Pan Rektor przekonać ich, że nie trzeba bać się nowej ustawy?**

– Do wszystkich zmian warto podchodzić w sposób konstruktywny, tzn. starać się maksymalnie wykorzystać szanse, które daje nowa sytuacja, i jednocześnie minimalizować jej potencjalnie negatywne skutki. To właśnie musimy zrobić jako uczelnia w stosunku do nowej ustawy. Oczywiście każdej zmianie towarzyszy niepokój, wbrew jednak pozorom dla członków społeczności akademickiej zmiany nie będą bardzo odczuwalne w codziennym funkcjonowaniu. Modyfikacje w strukturze organizacyjnej nie zmienią przecież tego, w jakim zakresie merytorycznym ktoś prowadzi badania

naukowe i zajęcia dydaktyczne. Nasza infrastruktura, choć widzimy konieczność jej ulepszenia w wielu obszarach, krótkookresowo również się nie zmieni, więc to, że zostaną utworzone inne wydziały czy instytuty, nie oznacza, że ktoś będzie musiał zmienić gabinet czy salę zajęciową. Nie planuję wprowadzania odgórných zmian, które miałyby mieć takie skutki. Z drugiej strony wiele rozwiązań jest bez wątpienia korzystnych dla pracowników, doktorantów i studentów. Nauczyciele akademicy otrzymają podwyżki, które – choć z pewnością niewystarczające, o czym cały czas jako środowisko mówimy – w jakimś zakresie poprawią ich sytuację. Nowe zasady ewaluacji naukowej również powinny być korzystniejsze z perspektywy pracownika, gdyż zamiast premiowania jak największej liczby publikacji, co skutkuje obecną „punktozą”, będziemy oczekiwali, by w ciągu czterech lat stworzył cztery, ale za to bardzo dobrej jakości. Zmienione zostaną zasady awansu zawodowego, w związku z czym z jednej strony nie będziemy już przeprowadzali konkursów w celu awansowania nauczyciela akademickiego lub zmiany jego ścieżki zawodowej (np. z badawczo-dydaktycznej na badawczą lub dydaktyczną), a z drugiej znika konieczność zwolnienia pracownika dlatego, że w danym terminie nie uzyskał stopnia naukowego. Habilitacja będzie naturalnym efektem dobrej pracy naukowej, a nie celem życiowym samym w sobie. Uzyskanie tytułu profesora będzie zaś oznaczało automatyczny awans na stanowisko odpowiadające obecnemu stanowisku profesora zwyczajnego. Nauczyciele akademicy będą generalnie zatrudniani na czas nieokreślony i zwalniani wyłącznie w sytuacji rażącego niewywiązywania się ze swoich obowiązków. Nowa ustawa znosi pojęcia „minimalnego pensum”, co pozwoli na większą elastyczność w obciążeniach dydaktycznych oraz obniża maksymalne pensum profesorów do 180 godzin dydaktycznych. Doktorantom nowa ustawa gwarantuje stypendia doktoranckie. Przewidziane są również dodatkowe uprawnienia dla studiujących rodziców oraz studentek i doktorantek w ciąży. Studenci zyskują jeszcze większy wpływ na funkcjonowanie swoich uczelni poprzez przyznanie im zagwarantowanego miejsca w radzie uczelni. Oczywiście nowe przepisy stawiają też przed nami różne wyzwania, jestem jednak pewien, że przy wspólnym wysiłku naszej społeczności akademickiej Uniwersytet Śląski jest w stanie im sprostać i w efekcie umocnić swoją pozycję prężnej uczelni badawczej. Przyjęcie odpowiedzialności za poszerzoną skalę autonomicznie podejmowanych rozwiązań wymaga świadomej refleksji całego środowiska akademickiego. Szczególnie wymaga przezwyciężenia naturalnej tendencji do myślenia o sprawach wyłącznie w małej skali: katedry, instytutu, wydziału, a nawet całej uczelni. W dzisiejszym świecie wszelkie problemy przenikają się nawzajem, a konsekwencje podejmowanych decyzji zataczają znacznie szersze kręgi, niż się na pozór wydaje.

■ **Bardzo dziękuję za rozmowę.** ■

Rozmawiała Agnieszka Sikora

Dr Agata Daszkowska-Golec z Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska otrzymała stypendium przyznawane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego młodym, wybitnym naukowcom

Nowa ERA w badaniach jęczmienia

Jeśli organizm roślinny przez pewien czas nie ma dostępu do wody, wówczas uruchamia wiele złożonych mechanizmów pozwalających mu bronić się przed negatywnymi skutkami czynnika stresowego. Zmiany te obserwowane są na wielu poziomach: począwszy od molekularnego, poprzez komórkowy aż po obejmujący cały organizm. Procesami obronnymi „zarządzają” wybrane geny, a naukowcy od wielu lat próbują zbadać te skomplikowane mechanizmy, aby otrzymać np. lepsze odmiany roślin uprawnych. Nowe formy jęczmienia bardziej odporne na suszę bada dr Agata Daszkowska-Golec, genetyk z Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska UŚ.

– Odpowiedź roślin na stres suszy to niezwykle skomplikowany proces. Organizmy obierają wiele różnych strategii: może to być ucieczka polegająca np. na skróceniu okresu wegetacji, adaptacja do zastanych warunków lub tolerancja wynikająca z wykształcenia pewnych mechanizmów obronnych. Mnie interesuje przede wszystkim trzecia droga – mówi dr Agata Daszkowska-Golec, która od kilku lat zajmuje się identyfikacją i badaniem roli genów zaangażowanych w tolerancję suszy u jęczmienia jarego.

W Katedrze Genetyki UŚ w wyniku mutagenyzy chemicznej odmiany Sebastian jęczmienia jarego otrzymano populację liczącą kilka tysięcy osobników – *HorTILLUS* (*Hordeum vulgare* TILLING platform of University of Silesia in Katowice), przy czym każdy z nich charakteryzował się różnymi zmianami w obrębie kodu genetycznego dotyczącego dowolnego genu. W otrzymanej populacji naukowcy szukali mutacji m.in. w tych genach, które w określony sposób wiążą się z obronną reakcją rośliny na stres suszy. Następnie podjęli próbę opisu działania wyselekcjonowanych genów. Wśród osobników populacji otrzymanej w wyniku mutagenyzy chemicznej



Fot. Archiwum A. Daszkowskiej-Golec

Dr Agata Daszkowska-Golec z Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska

poszukiwane były przede wszystkim te, które pomimo stresu suszy wykazywały większą zawartość wody w liściu. Był to znak lepszej tolerancji rośliny na duże niedobory wody.

Zatrzymanie wody w liściu wynika m.in. z zamknięcia aparatów szparkowych przez roślinę. Konsekwencją tej reakcji jest destrukcja „maszynerii” odpowiedzialnej za przeprowadzanie fotosyntezy – jednego z najważniejszych i najbardziej podstawowych procesów biochemicznych zachodzących w komórkach roślinnych. Zmniejszenie wydajności fotosyntezy doprowadzające ostatecznie do śmierci rośliny wynika między innymi z uszkodzenia chlorofilu i białek budujących fotoukład.

– W formie wyjściowej jęczmienia w wyniku stresu suszy dochodziło do ponad sześćdziesięcioprocentowej redukcji wydajności tego procesu. Tymczasem okazało się, że u zidentyfikowanego przez nas mutantu w genie ERA1 (*Enhanced response to ABA1*) fotosynteza nie została zahamowana. Musieliśmy zbadać, dlaczego tak się stało. Podejrzewaliśmy, że odpowiedź na nasze pytanie może być ukryta w regulacji ekspresji genów – mówi laureatka stypendium.

Jednakże dopiero analizując transkryptom mutantu w genie ERA1, dr Agata Daszkowska-Golec odkryła, że doszło do podniesionej ekspresji ge-

nów związanych z syntezą galaktolipidów odpowiadających za budowę błon w chloroplastach, a zatem w centrach, w których zachodzi proces fotosyntezy. Rozsypane kawałki zaczęły się układać w konkretny obraz.

– Wiedzieliśmy przecież, że „maszyneria” fotosyntezy znajduje się w chloroplastach, organellach komórkowych zawierających ten konkretny rodzaj tłuszczów zwanych galaktolipidami. To one ochraniają chloroplasty, a ich synteza prawdopodobnie jest negatywnie sterowana białkiem kodowanym przez gen ERA1, który (szczęśliwie) uległ mutacji u badanej formy jęczmienia – mówi badaczka.

Kolejnym krokiem będzie analiza chemicznego składu galaktolipidów realizowana wraz ze specjalistami z Katedry Mikrobiologii UŚ. Wyniki pomiarów pozwolą jednoznacznie potwierdzić tezę o lepszej ochronie błon chloroplastów poprzez zwiększoną liczbę lipidów, co wydaje się kluczem do zrozumienia lepszej tolerancji formy jęczmienia z mutacją genu ERA1 na suszę.

Część badań realizowana będzie również we współpracy z naukowcami z Finlandii i Włoch w ramach przygotowywanych wniosków grantowych. Nawiązana została ponadto współpraca ze stacją hodowlaną Danko specjalizującą się w hodowli nowych odmian oraz produkcji nasion elitarnych roślin rolniczych.

– Otrzymany przez nas materiał, bardziej tolerancyjny na działanie suszy, został już wysiany w środowisku naturalnym w Wielkopolsce, a także na eksperymentalnych polach o ściśle kontrolowanych warunkach upraw. Dzięki temu będziemy mogli sprawdzić w ciągu kilku najbliższych lat, jaki docelowo plon dają otrzymane przez nas formy jęczmienia, aby w przyszłości rozważyć także możliwość krzyżowania ich ze znanymi odmianami elitarnymi, wysokoplunującymi i polecanyymi przez hodowców – podsumowuje dr Agata Daszkowska-Golec. ■

Małgorzata Kłoskiewicz

1 października w auli im. Kazimierza Popiołka na Wydziale Nauk Społecznych odbyła się inauguracja roku akademickiego 2018/2019 na Uniwersytecie Śląskim

Rok wielkich wyzwań

W uroczystości uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz państwowych, ministerialnych, wojewódzkich, samorządowych, metropolitalnych, korpusu dyplomatycznego, parlamentarzyści, rektorzy i prorektorzy śląskich uczelni oraz wielu znakomitych gości ze świata nauki, duchowieństwa, polityki, gospodarki, kultury i mediów, a także absolwenci śląskiej *Alma Mater* i społeczność akademicka uczelni.

Inauguracja była jednocześnie swobodnym zamknięciem pięćdziesiątego roku istnienia śląskiej *Alma Mater*. Nie zabrakło więc podsumowań wydarzeń, które towarzyszyły obchodom jubileuszowym, oraz przypomnienia licznych nagród i wyróżnień, którymi uhonorowano uczelnię i wielu pracowników uniwersytetu.

Rok jubileuszowy był także okresem wyjątkowej pracy, o czym najlepiej świadczą wyniki naukowe, dydaktyczne i organizacyjne.

– Cieszymy się z faktu – powiedział rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk – że na podstawie dokonanej oceny parametrycznej i kategoryzacji jednostek naukowych 7 z naszych 12 wydziałów uzyskało wysoką kategorię naukową A. Sytuuje to nasz uniwersytet



Fot. Agnieszka Szymala

↑ Uroczystość 51. inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Śląskim

wśród 20 najlepszych w kraju uczelni aspirujących do ścisłej grupy uczelni badawczych.

Tegoroczną inaugurację zdominował temat nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, która weszła w życie 1 października br., a z którą środowisko akademickie wiąże duże oczekiwania.

– To ogromne wyzwanie wymagać będzie wyjątkowej pracy – przypomniał rektor. – Konieczna będzie zmiana struktury uczelni, przeobrażenie jej zarządzania, a także wzmocnienie infrastruktury dydaktyczno-badawczej.

Wśród kluczowych zadań znalazło się wyposażenie w nowoczesne obiek-

ty Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska oraz Instytutu Chemii.

– Biologia i chemia to prężnie rozwijające się dyscypliny naukowe, bez których trudno wyobrazić sobie nowoczesny uniwersytet, a także naukę na Śląsku – podkreślił rektor Kowalczyk.

Jednym z najważniejszych wyzwań w rozpoczynającym się roku akademickim zdaniem rektora będzie opracowanie szczegółowych założeń do nowego statutu oraz regulaminu. Dokumenty te staną się podstawą prac Komisji Statutowej nad projektem, który poddany zostanie pod dyskusję.

O zmianach wynikających z nowej ustawy mówiła dr Anna Budzanowska, dyrektor generalna Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, przypominając, że najważniejszą filozofią reformy jest przywrócenie autonomii uczelni.

– W nadchodzącym roku – jak zapowiedziała dr A. Budzanowska – kontynuowane będą konsultacje w trzech obszarach: statutu, kształcenia i ewaluacji. Wzrost finansowania szkolnictwa wyższego i nauki o ponad miliard zł oraz obiecane przez rząd 3 miliardy na inwestycje pozwalają na zagwarantowanie przez ministerstwo dla Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska oraz Instytutu Chemii 31 mln 650 tys. zł. w obligacjach dwuletnich – zadeklarowała dyrektor generalna MNiSW.



Fot. Agnieszka Szymala

↑ Przemówienie inauguracyjne wygłosił JM Rektor UŚ prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk



Fot. Agnieszka Szymala

↑ Immatrykulacja nowo przyjętych studentów i doktorantów

Serdeczne życzenia oraz zapewnienie kontynuacji współpracy i wsparcia dla uczelni przekazali: wojewoda śląski Jarosław Wierczok, marszałek województwa śląskiego Wojciech Saługa oraz prezydent Katowic dr Marcin Krupa.

List prezydenta RP Andrzeja Dudy do społeczności Uniwersytetu Śląskiego przeczytała Agnieszka Lenartowicz-Łysik, społeczny doradca prezydenta RP.

Uroczystym i doniosłym elementem obchodów inauguracyjnych była immatrykulacja nowo przyjętych studentów i ceremonia złożenia przez nich ślubowania akademickiego. W grupie reprezentantów znalazło się siedmioro studentów, którzy otrzymali najwyższy wynik w postępowaniu rekrutacyjnym na swoich wydziałach, oraz troje doktorantów. Ceremonii przewodził prorektor UŚ ds. kształcenia i studentów prof. dr hab. Ryszard Koziołek.

JM Rektor przypomniał, nawiązując do uroczystego aktu ślubowania osób rozpoczynających studia doktoranckie, czyli ostatni, najwyższy stopień kształcenia akademickiego i zarazem pierwszy stopień samodzielnej działalności naukowej, że zasadniczym celem nauczyciela akademickiego, owocem jego wieloletniej, wyteżonej pracy badawczej i dydaktycznej, szeroko pojętej działalności naukowej, a także ustawicznych studiów i pracy nad sobą jest osiągnięcie zaszczytnego tytułu akademickiego profesora.

Od dziewięciu lat Uniwersytet Śląski, doceniając decydującą wagę i znaczenie profesury dla ugruntowania dobrego imienia śląskiej wszechnicy, zaszczyca wybitnych uczonych i twór-

ców, którzy wnoszą znaczny wkład w rozwój uczelni, tytułem Honorowego Profesora Uniwersytetu Śląskiego. Tegorocznymi laureatami zostali wybitni uczeni i znakomici nauczyciele akademicy: prof. zw. dr hab. Alicja Ratuszna – specjalistka z zakresu fizyki ciała stałego i fizyki medycznej, organizatorka badań naukowych; prof. zw. dr hab. Roman Ger – matematyk, światowej sławy specjalista z zakresu równań i nierówności funkcyjnych o wielu zmiennych oraz teorii iteracji,



Fot. Agnieszka Szymala

↑ Od lewej: prof. zw. dr hab. Iwona Szarejko, prof. zw. Krzysztof Zanussi, prof. zw. dr hab. Tadeusz Sławek, prof. zw. dr hab. Alicja Ratuszna i prof. zw. dr hab. Roman Ger

funkcji rzeczywistych, analizy funkcyjnej, algebry i geometrii, a także prof. zw. dr hab. Tadeusz Sławek – autorytet w dziedzinie teorii i historii literatury oraz komparatystyki literackiej, badacz pogranicza literatury, kultury i filozofii, poeta, prozaik, eseista, tłumacz poezji angielskiej i amerykańskiej.

Podczas inauguracji również wręczona została nagroda *Pro Scientia et Arte* honorująca pracowników Uniwersytetu Śląskiego za wybitne osiągnięcia na-

ukowe i artystyczne. Każdego roku to ważne i zaszczytne wyróżnienie może być przyznane dwóm laureatom: badaczowi reprezentującemu nauki matematyczno-przyrodnicze i techniczne – w tym roku nagrodę otrzymała prof. zw. dr hab. Iwona Szarejko z Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska, oraz uczoneму reprezentującemu kierunki humanistyczne i artystyczne – nagroda wręczona została prof. zw. Krzysztofowi Zanussiemu z Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego.

Prof. Iwona Szarejko jest autorytetem w dziedzinie genetyki roślin, specjalistką w zakresie analizy genetycznej roślin uprawnych, koordynatorką krajowych i międzynarodowych projektów badawczych, cenionym nauczycielem akademickim. Prof. Krzysztof Zanussi jest wybitnym twórcą, reżyserem, autorem scenariuszy i producentem filmowym, autorem publikacji książkowych i felietonów, twórcą szkoły reżyserów Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego UŚ, z którym związany jest od 1980 roku.

Prof. Krzysztof Zanussi wygłosił wykład inauguracyjny pt. „Prawda w czasach postprawdy, wiara w czasach niewiary”.

Ceremonię muzycznie uświetnił akademicki Chór Uniwersytetu Śląskiego „Harmonia” kierowany przez dr hab. Izabellę Zielecką-Panek, tym razem pod dyrekcją dr Anny Szawińskiej.

W nowy rok akademicki społeczność śląskiej *Alma Mater* wkroczyła z życzeniami JM Rektora:

Quod bonum, felix, faustum, fortunatumque sit. ■

Maria Sztuka

21 czerwca 2018 roku Instytut Języka Polskiego im. Ireny Bajerowej obchodził 40-lecie swojego istnienia

Lingwistyka po katowicku

Wśród gości licznie zgromadzonych w budynku przy placu Sejmu Śląskiego znaleźli się przedstawiciele władz Wydziału Filologicznego UŚ, znamienici uczeni reprezentujący krajowe ośrodki akademickie oraz obecni i dawni pracownicy Instytutu. 40-letnią historię IJP przedstawiła dr hab. prof. UŚ Mirosława Siuciak, wymieniając najważniejsze daty w dziejach jednostki oraz działania badawcze, które podejmowali naukowcy, budując wysoki poziom Instytutu oraz renomę w kraju i poza jego granicami.



Fot. Agnieszka Nęcka

Gości konferencji przywitała dyrektor IJP dr hab. prof. UŚ Mirosława Siuciak

Dzieje Instytutu Języka Polskiego sięgają czasów przed powstania Uniwersytetu Śląskiego, a więc działalności Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach, gdzie na Wydziale Filologiczno-Historycznym powstała w 1953 roku Katedra Języka Polskiego kierowana przez Janinę Żlabową (1953–1961), następnie przez Stanisława Jodłowskiego (1961–1965), a wspierana była dydaktycznie oraz naukowo przez pracowników przyjeżdżających z Krakowa. Zajęcia na katowickiej polonistyce prowadzili wówczas młodzi doktorzy z Uniwersytetu Jagiellońskiego: Witold Mańczak, Maria Honowska, Irena Bajerowa, Kazimierz Polański oraz Walery Pisarek, którego rozprawa pt. *Nagłówek wypowiedzi prasowej w oświetleniu historycznym* była pierwszym doktoratem obronionym w 1966 roku w Katedrze Języka Polskiego.

Działalność naukowa Katedry koncentrowała się początkowo wokół problemów języka polskiego na Śląsku, szczególnie w aspekcie historycznym – z tym nurtem związała się na stałe Alina Kowalska. Zajmowano się także problematyką poprawności językowej oraz badaniami historycznojęzykowymi. Dużą wagę przywiązywano do aktualnej sytuacji językowej na Górnym Śląsku – w tym celu powołano Zakład Dialektologii Śląskiej, którym od 1960 roku kierował dialektolog z Krakowa Alfred Zaręba,

pełniący jednocześnie funkcję kierownika Pracowni Atlasu Gwar Śląskich Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach. Efektem wieloletniej działalności tego badacza były *Atlas językowy Śląska* (1969–1989) oraz *Śląskie teksty gwarowe* (1961).

W styczniu 1965 roku kierownikiem Katedry Języka Polskiego została Irena Bajerowa, która rok wcześniej uzyskała habilitację na podstawie rozprawy *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*. Ta przełomowa praca, jak i późniejsze publikacje uczonej, na długo zdeterminowały metody badawcze i sposób myślenia o procesie historycznojęzykowym. Na drugim biegunie zainteresowań znajdowały się w Katedrze badania nad językiem współczesnym ukierunkowane słowotwórczo i składniowo. Z inspiracji Kazimierza Polańskiego pod organizacyjnym kierownictwem Henryka Wróbla zaczęto wówczas zbierać materiały do słownika generatywnego czasowników polskich. Prace trwały kilkanaście lat i zostały zwieńczone wydaniem pięciotomowego *Słownika syntaktyczno-generatywnego czasowników polskich* (1980–1992).

W czerwcu 1968 roku katowicka WSP została przekształcona w Uniwersytet Śląski, a cztery katedry o profilu polonistycznym połączono w Instytut Filologii Polskiej. Przełomowy dla rozwoju filologii na Uniwersytecie Śląskim okazał się rok 1973, gdy misję zorganizowania Wydziału Filologicz-

nego w Sosnowcu powierzono Władysławowi Lubasiowi. W tym czasie przy istniejącej już polonistyce na uczelni zaczęło kształtować się środowisko neofilologów zasilone młodymi badaczami z różnych polskich uniwersytetów. Bujny rozwój przeszedł też kierowany przez Władysława Lubasia Instytut Filologii Polskiej. Oprócz dotychczas już podejmowanych badań nad współczesną polszczyzną oraz historią języka wzmocniony został nurt zainteresowania językiem mieszkańców aglomeracji górnośląskiej. Zainspirowane przez prof. Lubasia prace łączyły tradycyjne terenowe badania dialektologiczne z założeniami rodzącej się wówczas socjolingwistyki. Opracowano teoretycznie nową metodologię w celu opisu struktury języka, którym w życiu codziennym i w kontaktach regionalnych posługują się zróżnicowani socjalnie, kulturowo i etnicznie mieszkańcy wielkich, przemysłowych aglomeracji. Zbieraniem i opracowaniem materiału empirycznego zajmowała się Pracownia Polszczyzny Mówionej, a efektem tych działań były wydane w latach 1978 i 1980 *Teksty języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia*, a także wiele opracowań teoretycznych i monografii oraz powołane w 1977 roku i ukazujące się do dziś seryjne wydawnictwo ciągłe „Socjolingwistyka”.

Rok akademicki 1977/78 został za-inaugurowany podziałem Instytutu

Filologii Polskiej na Instytut Literatury i Kultury Polskiej oraz Instytut Języka Polskiego. Problematyka badawcza IJP skupiała się wokół historii języka polskiego (także na Górnym Śląsku), generatywnego opisu czasowników polskich, słowotwórstwa współczesnej polszczyzny, socjolingwistyki, socjologii języka oraz języka literatury pięknej. Ta ostatnia dziedzina rozwinęła się pod wpływem prof. Aleksandra Wilkonia, który skupił wokół siebie grono młodych badaczy i studentów zainteresowanych badaniami stylistycznymi. Rezultaty owych analiz były publikowane w ukazującym się cyklicznie pod redakcją prof. Wilkonia „Języku Artystycznym”, który jest wydawany do dziś pod kierownictwem przedstawicieli kolejnych pokoleń językoznawców. Nurt badań stylistycznych, ewoluujący później w kierunku lingwistyki tekstu i genologii lingwistycznej, zaowocował wieloma monografiami pracowników Instytutu Języka Polskiego.

Funkcję dyrektora IJP UŚ pełnili kolejno: Władysław Lubaś (1977–1981), Henryk Wróbel (1981–1983), Aleksander Wilkoń (1983–1989), Alina Kowalska (1989–1991), Krystyna Kleszczowa (1991–1993), Olga Wolińska (1993–2002), Małgorzata Kita (2002–2005), Jacek Warchala (2005–2012), Magdalena Pastuchowa (2012–2016), a od 2016 roku Mirosława Siuciak.

W wyniku rozwoju badań językoznawczych, pojawienia się nowych metodologii i nurtów w nauce, a także dzięki kontynuacji nurtów zapoczątkowanych u zarania istnienia IJP, jak również tych dziedzin, które go konstytuowały w latach 70. i 80., powoływano do życia nowe zespoły badawcze, które z czasem przekształciły się w nowe za-

kłady: powstały z inicjatywy prof. Krystyny Kleszczowej w 1993 roku Zakład Leksykologii i Semantyki, istniejący od 1994 roku Zakład Językoznawstwa Pragmatycznego, którego kierownictwo objęła prof. Olga Wolińska, Zakład Socjolingwistyki i Społecznych Praktyk Komunikowania utworzony w 2011 roku z inicjatywy prof. Jacka Warchali i kierowany do 2018 roku przez prof. Bożenę Witosz Zakład Lingwistyki Tekstu i Dyskursu, w którym interpretuje się zjawiska współczesnej komunikacji z perspektywy badań nad dyskursem, genologii lingwistycznej, stylistyki, lingwistyki kulturowej i pragmatycznej.

Nurt genologiczny zakorzenił się bardzo mocno w Zakładzie Historii Języka Polskiego, gdy funkcję kierownika pełniła prof. Danuta Ostaszewska, organizatorka cyklu niezwykle ważnych konferencji „Gatunki mowy i ich ewolucja” gromadzących licznych badaczy gatunków funkcjonujących współcześnie oraz w przeszłości. Pięć obszernych tomów wystąpień konferencyjnych to zbiory tekstów opisujących teorię i praktykę badania form gatunkowych.

Od kilku lat oferta naukowa Instytutu została poszerzona o badania z zakresu logopedii. Co roku organizowane są międzynarodowe konferencje na temat zaburzeń mowy. W roku 2014 zostało też założone nowe pismo językoznawcze „Forum Lingwistyczne”, które prezentuje publikacje obejmujące szerokie spektrum mowy oraz przypomina w każdym numerze dorobek wybitnych badaczy pracujących kiedyś lub obecnie w Instytucie.

Wyrazem hołdu dla osoby, która miała bodaj największy wpływ na naukowy i osobowy rozwój Instytutu, było nadanie Instytutowi Języka Pol-

skiego imienia Ireny Bajerowej podczas pierwszego Kongresu Historyków Języka zorganizowanego przez IJP w 2016 roku.

Po części historycznej głos zabrali zaproszeni goście. Prof. zw. dr hab. Bogdan Walczak z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w wystąpieniu „Wkład Instytutu Języka Polskiego w rozwój badań historyczno-językowych w Polsce” dobitnie podkreślił, że z Instytutu wywodzi się wielu wybitnych historyków języka kształtujących rozwój tej dyscypliny językoznawstwa, na czele z patronką IJP – prof. dr hab. Ireną Bajerową. Prof. zw. dr hab. Stanisław Gajda z Uniwersytetu Opolskiego w mowie pt. „Stylistyka po katowicku” z pełnym przekonaniem stwierdził, że katowicka lingwistyka rozwija się najbardziej dynamicznie w kraju, a badacze pracujący w Instytucie Języka Polskiego UŚ od lat mają znaczący wpływ na wiele gałęzi lingwistyki. Wystąpienia te otworzyły pełną odniesień do przeszłości dyskusję prowadzoną przez wicedyrektor IJP dr Ewę Biłas-Pleszak. Uczestnicy uroczystości chętnie dzielili się swoimi wspomnieniami związanymi z kształtowaniem się Instytutu. Pierwszą część spotkania zakończył poczęstunek urodzinowym tortem.

Druga część uroczystości miała być hołdem oddanym wybitnym badaczkom polszczyzny przechodzącym na emeryturę w roku jubileuszowym. Wygłoszone zostały podziękowania i mowy pochwalne na cześć prof. zw. dr hab. Krystyny Kleszczowej (laudacja dr hab. prof. UŚ Aleksandry Janowskiej), prof. dr hab. Ewy Sławkowej (laudacja prof. dr hab. Artura Rejtera) i prof. zw. dr hab. Bożeny Witosz (laudacja dr hab. prof. UŚ Iwony Loewe). Słowa podziękowania za wieloletnią, owocną pracę naukową i dydaktyczną do Pań Profesor skierowała również dyrektor Instytutu dr hab. prof. UŚ Mirosława Siuciak, wyrażając najwyższe uznanie dla ich wybitnego dorobku i podkreślając szacunek, jakim cieszą się w środowisku naukowym w kraju i za granicą.

Okazją do kularowych rozmów i wspomnień był również bankiet, który zakończył uroczyste obchody 40-lecia istnienia Instytutu Języka Polskiego im. Ireny Bajerowej. ■

Mirosława Siuciak
Karolina Lisczyk



Fot. Agnieszka Nęcka

↑ Jubileusz stał się także okazją do przypomnienia sylwetek osób związanych z Instytutem Języka Polskiego w przeszłości, snucia wspomnień i składania życzeń

Dr Agata Sowińska z Katedry Filologii Klasycznej na Wydziale Filologicznym UŚ bada teksty hermetyczne

Nauka hermetycznie zamknięta

Ojcem nurtu zwanego hermetyzmem uznany został Hermes Trismegistos, hipotetyczny autor tekstów hermetycznych. Postrzegany był on jako ojciec filozofów, prorok, mag, a nawet jako bóg. Wiedza o tym, kim był ów tajemniczy Hermes, jest znacznie mniej istotna niż przypisywana mu spuścizna literacka, m.in. w postaci dzieła opatrzonego przez humanistów wieków późniejszych tytułem *Corpus Hermeticum*. Jest to siedemnaście starogreckich traktatów, a właściwie dialogów, których proveniencja sięga okresu między I a III wiekiem n.e. Od starożytności po czasy współczesne mądrości zawarte w tym niezwykłym zbiorze znacząco wpływają na historię myśli.

Dr Agata Sowińska, adiunkt w Katedrze Filologii Klasycznej, jest autorką monografii pt. „*Hermetica* średniowiecza i renesansu. Studium z historii myśli europejskiej” (Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2018). Publikacja ta jest rozprawą doktorską, która zdobyła uznanie recenzentów i została wyróżniona w 2017 roku Nagrodą Prezesa Rady Ministrów.

Droga do zgłębienia tajników hermetyzmu była spletem wielu przypadków, których punktem wyjścia była głęboka fascynacja kulturą starożytnego Egiptu. To ona zawiodła studentkę filologii klasycznej na wykład znakomitego patrologa, koptologa i znawcy tekstów gnostycznych ks. prof. dr. hab. Wincentego Myszora. Spotkanie to okazało się niezwykle brzemienne w skutkach, przyszła znawczyni hermetyzmu nie tylko rozpoczęła zgłębianie tajników języka koptyjskiego, potomka języka staroegipskiego, ks. profesor W. Myszor był także pomysłodawcą tematu i promotorem jej pracy magisterskiej „Egipt” w *Corpus Hermeticum* i w świetle *Teleios Logos/Asclepius* (NHC VI 8:70,3-76,1; *Ascl.* 24-27)”, później doktorskiej, zaowocowało też współpracą naukową z autorem polskiego przekładu *Ewangelii Judasza*, czego efektem była wspólna publikacja książki pt. *Tajemnice gnozy. VI kodeks biblioteki z Nag Hammadi – inny niż wszystkie*.

– Byłam zaskoczona, kiedy ks. profesor Wincenty Myszor zaproponował mi teksty hermetyczne jako temat pracy magisterskiej – wspomina pani adiunkt. – Moje pierwsze wówczas skojarzenie z „hermetycznym zamknięciem” nie okazało się jednak nazbyt absurdalne. Literatura hermetyczna jest bowiem „zamknięta”, a naukę o niej można nazwać „hermetycznie zamkniętą”, mało kto się nią zajmuje – mówi z uśmiechem dr A. Sowińska.

I tak zaczęły się żmudne, pełne niezwykłych odkryć penetracje bibliotek, studiowanie inkunabułów, starodruków i edycji współczesnych.

Teksty hermetyczne są ogromnie zróżnicowane. Część z nich stanowi kwintesencję głębokich przemyśleń religijno-filozoficznych, a głoszący je Hermes Trismegistos urósł do rangi mędrca, a nawet boga. Jego wiedza o świecie zarówno materialnym, jak i duchowym oraz ich wzajem-



Fot. Agnieszka Szymala

↑ Dr Agata Sowińska z Katedry Filologii Klasycznej UŚ

nych relacjach stanowiła pomoc w osiągnięciu kontroli nad zmiennymi kolejami losu oraz w doprowadzeniu duszy do stanu harmonii – wyjaśnia badaczka.

Traktaty wchodzące w skład *Corpus Hermeticum* nie bez powodu zaliczane są do nurtu hermetyzmu wyższego.

Dziełem równie istotnym w literaturze hermetycznej jest *Asclepius*. Traktat (dialog) ten oryginalnie został napisany najprawdopodobniej w języku starogreckim. Niestety oryginał nie został odnaleziony, przetrwały jedynie fragmenty, w całości natomiast zachował się jako parafraza łacińska i częściowo w wersji koptyjskiej. Traktat łaciński początkowo przypisywano Apulejuszowi z Madaury, wnikliwe analizy nie potwierdziły jednak jego autorstwa; uznano, że jest to dzieło nieznanego autora, który snuje rozważania na temat kosmogonii, kosmologii, antropogonii, przekazuje nauki o świecie, stworzeniu człowieka, mówi o woli boga...

– Dzieła te powstawały w egipskiej Aleksandrii, kulturowej stolicy świata hellenistycznego, będącej kulturowym tygłem, w którym przenikały się tradycje egipskie, greckie, żydowskie i rzymskie. Hermes Trismegistos, czyli Trzykroć Największy, jawi się więc jako uosobienie wiedzy i mądrości świata starożytnego. W prowadzonych przez niego dialogach (jego interlokutorami byli Asclepius, Thot, Amon) pojawiają się elementy m.in. myśli platońskiej, arystotelesowskiej, pitagorejskiej – wyjaśnia pani adiunkt.

Na gruncie europejskim filozoficzne pisma hermetyczne zakorzeniły się naprawdę dopiero w XV wieku. Greckie manuskrypty Trismegistosa przywiózł do Florencji w 1460 roku mnich Leonardo da Pistoia. Na polecenie Kosmy Medyceusza traktaty przetłumaczył na język łaciński Marsilio Ficino.

– Datę ich wydania, rok 1471, uważa się za moment wskrzeszenia „mądrości egipskiej” – uzupełnia dr A. Sowińska.

Jak ważną rolę teksty te odgrywały w rozwoju myśli europejskiej, najlepiej świadczy fakt wykorzystania ich w celach apologetycznych w okresie sporów wewnątrzchrześcijańskich, w czasach reformacji. Traktaty miały posłużyć także do scalenia chrześcijaństwa, a sam Hermes Trismegistos przeobraził się w jeden z ważniejszych autorytetów teologicznych.

Autorka monografii nie tylko w znaczący sposób poszerza wiedzę o literaturze hermetycznej, ale przede wszystkim poddaje wnikliwej analizie treściowej i porównawczej dzieła polskich twórców, w których utworach znalazły się obszerne cytaty z dwóch najbardziej reprezentatywnych tekstów hermetyzmu wyższego (*Corpus Hermeticum* w łacińskim przekładzie Marsilia Ficina oraz łacińskiego *Asclepiusa*). Twórcami tymi byli m.in.: Bernard z Lublina (tzw. „antologia filozoficzna”), Jan z Trzciany („De natura ac dignitate hominis”) oraz Jakub Górski („Ad Magnificum Dominum Stanislaum Miskovski Castellanium Sendomiriensem et Capitaneum Cracoviensem Iacobi Gorscij Mercurius sive de Trinitate contra Gregorium Bresinensem”). Autorów tych wskazał w swojej publikacji polski badacz (m.in.) hermetyzmu prof. Jan Czerkawski.

Zgłębiając istotę hermetyzmu, dr Agata Sowińska korzystała z bogatej zagranicznej bibliografii przedmiotu, m.in. z licznych edycji krytycznych, translacji, artykułów, dysertacji akademickich, seminariów naukowych. Polskie zaplecze naukowe w tym zestawieniu nie jawi się zbyt okazałe. Na liście uczonych zajmujących się tym tematem widnieją wprawdzie nazwiska znakomitych autorytetów, m.in. profesorów: Tadeusza Zielińskiego, Jana Czerkawskiego, Wincentego Myszora, uczeni ci skupili jednak swą uwagę głównie na pismach filozoficznych, poddając analizie teksty hermetyzmu wyższego.

– Literatura opisująca recepcję dzieł hermetycznych w kulturach zachodnich jest bardzo bogata. Hermetyzm

w polskim piśmiennictwie doczekał się w tych publikacjach zaledwie kilku wzmianek, wiedza zagranicznych badaczy ogranicza się głównie do postaci Hannibala Rosselego, bernardyna z Kalabrii, który w 1581 roku rozpoczął wykłady w Akademii Krakowskiej, a w latach 1584–1590 wydał swoje monumentalne dzieło: sześciotomowy komentarz do pism hermetycznych. Pokutuje więc przekonanie, że znajomość tekstów hermetycznych polska literatura zawdzięcza Rosselemu. Tymczasem traktaty Trismegistosa na gruncie polskim znalazły się znacznie wcześniej.

Badania dr Agaty Sowińskiej są chronologiczne, literaturoznawczynie konsekwentnie analizuje teksty hermetyczne, poczynając od chwili ich powstania, czyli starożytności, po ich recepcję w literaturze polskiej w wiekach późniejszych. Wprawdzie średniowiecze i renesans oczekiwały się wnikliwej analizy, to jednak, zdaniem badaczki, wydanie „*Hermetica* średniowiecza i renesansu...” i tak pod tym względem nie wyczerpuje tematu. W związku z tym w najbliższym czasie przewidywana jest monografia naukowa dr Sowińskiej dotycząca hermetyzmu wieków średnich – ale tym razem hermetyzmu niższego: astrologicznego, magicznego – bazująca m.in. na „hermetycznych” manuskryptach ze zbiorów polskich bibliotek.

Najważniejszymi edycjami, które pozwalają badać literaturę hermetyczną, są edycje opatrzone obszernymi komentarzami i translacją na dany język. Pracy tej dokonali Walter Scott, udostępniając tym samym teksty w obszarze anglojęzycznym, oraz Arthur Darby Nock i André-Jean Festugière, którzy opracowali tłumaczenia na język francuski. Dr A. Sowińska nie ma wątpliwości – wypada to zrobić także u nas, w Polsce. To niezwykle wyzwanie dla młodej badaczki, dlatego pracuje obecnie nad długoterminowym projektem „polskiej tetralogii hermetycznej”, czyli czterotomowym przekładem najważniejszych tekstów i świadectw literatury hermetycznej – przekładem z języków starożytnych, w wersji synoptycznej, z aparatem naukowym (T. I: *Corpus Hermeticum*, T. II: *Asclepius*, T. III: *Hermetica* Stobajosa oraz T. IV: Świadectwa hermetyczne u „różnych autorów”). W dwutomowym słowniku *Gnozy i zachodniej ezoteryki* pod redakcją naukowego autorytetu prof. Wouter Hanegraaffa (Wydawnictwo Brill) zamieszczonych jest ponad 400 artykułów autorstwa 180 międzynarodowych specjalistów, niestety brakuje tam polskich nazwisk, co dobrze byłoby zmienić.

Niszowy temat i nikłe zainteresowanie hermetyzmem nie sprzyjają spektakularnym konferencjom naukowym, wymiana myśli bywa więc sporadyczna, dlatego jednym z miejsc najczęściej odwiedzanych przez badaczy hermetyzmu jest centrum filozofii hermetycznej przy Uniwersytecie Amsterdamskim – czego namiastką jest Centrum Studiów nad Gnostycyzmem i Doktrynami Pokrewnymi z bogato wyposażoną w pozycje naukowe biblioteką mieszczącą się w tzw. Pracowni Wincentego Myszora w gmachu Biblioteki Teologicznej UŚ – dzięki którym planowane są kolejne pozycje wydawnicze z obszaru nauk mniej lub bardziej „zamkniętych”, acz znaczących dla kultury czasów zamierzchłych, jak i dzisiejszych. ■

Maria Sztuka



Fot. domena publiczna

Mozaika w katedrze w Sienie (Włochy) wyobrażająca Hermesa Trismegistosa w towarzystwie mędrców Wschodu i Zachodu

Na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska realizowany jest projekt pn. „Cyfrowa Entomologiczna Baza Danych HEMIPTERON (CEBD HEMIPTERON)”

Pluskwiaki online

Jedne znajdują się na szpilkach entomologicznych w specjalnych gablotach, inne – w postaci preparatów mikroskopowych lub inkluzji – w bursztynie. Ponad 70 tys. pluskwiaków (Hemiptera), bo o nich mowa, tworzy bogatą kolekcję gromadzoną od 50 lat przez naukowców z Katedry Zoologii Uniwersytetu Śląskiego. Obecnie przygotowana jest cyfrowa baza danych, dzięki której każdy będzie mógł zobaczyć tę niezwykłą entomologiczną różnorodność. Pomysłodawcą i koordynatorem projektu służącego digitalizacji zbioru jest prof. dr hab. Karina Wieczorek z Katedry Zoologii na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska UŚ.

Cenne osobniki z całego świata

Nazwa przygotowywanej cyfrowej entomologicznej bazy danych HEMIPTERON pochodzi od łacińskiego określenia pluskwiaków. Hemiptera to jeden z tzw. wielkiej piątki rzędów owadów, które osiągnęły we współczesnej faunie największy sukces ewolucyjny. Najcenniejsze w kolekcji entomologicznej, która zostanie poddana digitalizacji, są okazy typowe – posiadające wszystkie cechy danego gatunku i pozwalające odróżnić osobniki należące do różnych jednostek taksonomicznych.

– Jest to szczególnie istotne dla naukowców oznaczających nowe gatunki pluskwiaków, ale prowadzących również badania molekularne czy anatomiczne. Digitalizacja i upublicznienie naszej kolekcji unikatowej na skalę europejską z pewnością ułatwi dostęp do okazów osobom zajmującym się naukowo tymi owadami – mówi prof. dr hab. Karina Wieczorek.

Pluskwiaki są niezwykle zróżnicowaną, trzecią pod względem liczebności grupą owadów, wśród których wiele gatunków to ważne pod względem ekonomicznym szkodniki roślin użytkowych. Katedra Zoologii jest jedyną na terenie kraju jednostką naukowo-badawczą zatrudniającą prawie wyłącznie specjalistów hemipterologów.

– W Katedrze Zoologii pracowało i nadal pracuje wielu ekspertów zajmujących się pluskwiakami – specjalistów w zakresie mszyc, czerwców, koliszków, piewików czy pluskwiaków różnoskrzydłych. Wielu z nich, prowadząc swoje badania, przywoziło do Katowic okazy pochodzące nie tylko z najróżniejszych zakątków świata, lecz także z trudno dostępnych rejonów Polski. W ten sposób stopniowo rozrastała się nasza niezwykła kolekcja – mówi zoolog.

Na szpilkach, szkiełkach i w bursztynie

Zbiór Hemiptera znajdujący się w Katedrze Zoologii Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska UŚ liczy ponad 70 tys. egzemplarzy. Kolekcja została wstępnie uporządkowana pod względem historycznym i przestrzennym. Znajdują się w niej osobniki w postaci inkluzji w bursztynie niosące informacje o świecie owadów sprzed milionów



Fot. Małgorzata Klośkiewicz

↑ Prof. dr hab. Karina Wieczorek z Katedry Zoologii

lat. Najliczniejsze są jednak okazy w postaci preparatów mikroskopowych oraz wypreparowane i przechowywane w gablotach entomologicznych, aby nie uległy przypadkowemu uszkodzeniu. W kolekcji znajdują się przedstawiciele pluskwiaków żyjących niemalże na każdym z kontynentów. Naukowcy gromadzą materiał do badań na terenie nie tylko Europy, lecz również obu Ameryk, Azji, Afryki czy Australii, czym należy tłumaczyć bogactwo uniwersyteckiej kolekcji. Opisuując nowe gatunki, zostawiają kilka okazów z serii typowej w jednostce, z którą są związani. Odwiedzają również obszary mniej dostępne z racji tematów podejmowanych w ramach realizowanych projektów naukowych czy powstających prac dyplomowych. Dzięki temu w zbiorze gromadzone są też osobniki z terenów parków narodowych czy obszarów Natura 2000. Inną drogą pozyskiwania cennego materiału jest współpraca nawiązywana między entomologami z różnych ośrodków naukowych, którzy często przesyłają interesujące okazy na Wydział Biologii i Ochrony Środowiska w Katowicach. Szczególnie ciekawe, jak podkreśla prof. Karina Wieczorek, są osobniki z Madagaskaru.

– Postępująca degradacja tego środowiska sprawia, że zachowany materiał staje się niezwykle cenny. Zdarza się, że w naszej kolekcji znajdują się jedyni reprezentanci gatunków Hemiptera, które być może w naturalnym środowisku już nie występują – komentuje autorka projektu.

Czytanie etykiet

Prace digitalizacyjne prowadzą dr Agnieszka Bugaj-Nawrocka oraz dr Łukasz Junkiert.

– Nie zatrudniliśmy przypadkowych osób. Są to entomolodzy, absolwenci Katedry Zoologii WBiOŚ UŚ, którzy mają doświadczenie w pracach związanych z kolekcją. Potrafią czytać etykiety, weryfikować ich poprawność oraz wiedzą, jak obchodzić się z okazami, aby ich nie uszko-

dzić – wyjaśnia prof. Karina Wieczorek.

Przygotowywanie cyfrowej entomologicznej bazy danych nie sprowadza się jedynie do skanowania preparatów mikroskopowych oraz wykonywania zdjęć okazów na szpilkach entomologicznych i inkluzji w bursztynie. Naukowcy odpowiedzialni za digitalizację kolekcji sprawdzają również każdą z etykiet pod względem poprawności podanych na niej informacji. Okaz bez etykiety bądź z błędnymi czy niekompletnymi informacjami nie ma wartości naukowej. Prawidłowo przygotowana etykieta zawiera dane dotyczące gatunku owada, miejsca oraz czasu odłowu oraz osoby, która materiał zebrała i opisała. Zdarzają się również dodatkowe informacje dotyczące płci osobnika oraz rośliny żywicielskiej.

Jednym z trudniejszych zadań w ramach projektu jest monitorowanie, czy nazwa gatunku zapisana na etykiecie jest adekwatna do osobnika, do którego została dołączona.

– Jeśli etykieta wzbudzi wątpliwości, entomolodzy mogą poprosić o konsultację innych pracowników Katedry Zoologii specjalizujących się w danej grupie owadów z rzędu Hemiptera. Takie działania pozwalają również uporządkować cały zbiór. W dalszej perspektywie chcielibyśmy zapewnić jego profesjonalne przechowywanie na wzór światowych kolekcji muzealnych, co wymaga dodatkowych środków finansowych – komentuje prof. Karina Wieczorek.

Kolekcja Hemiptera na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska podzielona została na pięć części. Najliczniejsze są pluskwiaki różnoskrzydłe – ponad 30 tys. okazów na szpilkach entomologicznych, z czego 230 osobników typowych, głównie z Madagaskaru. W kolekcji znajdują się także: piewiki (16 tys. sztuk), koliszki (4 tys. okazów), ponad 9 tys. mszyc w postaci preparatów mikroskopowych oraz ponad 9 tys. czerwców przechowywanych w tej samej formie, co mszyce. Dodatkowo zbiór tworzy ponad tysiąc bursztynów z inkluzjami owadów.

Proces digitalizacji rozpoczął się w styczniu 2018 roku. Obecnie zeskanowanych i sprawdzonych pod względem merytorycznym zostało ponad 9300 okazów reprezentujących czerwce.

– Mam nadzieję, że podane liczby oddają bogactwo naszej kolekcji – podkreśla biolog. – Bezpośrednim beneficjentem projektu jest Uniwersytet Śląski, przy czym



Fot. Małgorzata Kłoskiewicz

↑ Część kolekcji Hemiptera w Katedrze Zoologii stanowią okazy na szpilkach entomologicznych

z przygotowywanej przez nas ogólnodostępnej bazy będą mogły korzystać wszystkie osoby interesujące się światem owadów, szczególnie entomolodzy zajmujący się rzędem Hemiptera – przekonuje prof. Karina Wieczorek. Dzięki udostępnieniu bazy będą mogli sprawdzić na przykład, czy interesujący ich okaz znajduje się w naszej kolekcji. Dzięki realizacji projektu możliwe będzie stworzenie multimedialnego katalogu cennych okazów oraz udostępnienie dziedzictwa przyrodniczego i dorobku naukowego. Baza danych udostępnią zostanie w języku polskim i angielskim, a zakończenie prac digitalizacyjnych przewidziano w 2021 roku.

Prof. Karina Wieczorek dodaje, że projekt został wysoko oceniony i zajął drugie miejsce w rankingu przedsięwzięć zakwalifikowanych do finansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego.

– Chciałabym w tym miejscu podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie wniosku i realizację projektu, w szczególności zaś pani Aleksandrze Pieniążek z Działu Projektów UŚ, która pomagała opanować formalną stronę wniosku i czuwa nad prawidłowym przebiegiem projektu – mówi koordynator projektu.

Projekt pt.: „Cyfrowa Entomologiczna Baza Danych HEMIPTERON” jest realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego: Oś priorytetowa 2. Cyfrowe śląskie; Działania 2.1. Wsparcie rozwoju cyfrowych usług publicznych, cyfryzacja zasobów kulturowych, naukowych, planistycznych, geodezyjnych i kartograficznych, a także zapewnienie powszechnego, otwartego dostępu do tych zasobów. ■

Małgorzata Kłoskiewicz

Rozmowa z Justyną Szostek-Aksamit, dyrektorką wykonawczą Śląskiego Festiwalu Nauki KATOWICE

Nauka, odkrycia, wynalazki – to dzieje się u nas!

■ **Hasłem przewodnim trzeciej edycji Śląskiego Festiwalu Nauki KATOWICE, który odbywać się będzie od 11 do 14 stycznia, jest *energia*. Jak rozumiana?**

– Festiwal powstał z energii. Przede wszystkim prof. dr. hab. Ryszarda Koziołka, dyrektora generalnego ŚFN KATOWICE, który miał przekonanie, że takie przedsięwzięcie jest potrzebne. My jako zespół wykonawczy składający się z przedstawicieli różnych jednostek Uniwersytetu Śląskiego też włożyliśmy w Festiwal dużo energii. Jeśli chodzi o hasło przewodnie, doszliśmy do wniosku, że ułatwi ono działanie naszym wystawcom, którzy są z nami już trzeci rok z rzędu i szukają inspiracji. Traktujemy ten temat bardzo szeroko i nie oczekujemy oczywistych rozwiązań. Im bardziej będzie to niekonwencjonalne podejście do energii, tym lepiej. Energia kojarzy się z fizyką, światłem, techniką, ze źródłami odnawialnymi, ale także z energią życiową. Ostatnio ze strony psychologów wyszedł pomysł związany z psychologią muzyki, w której można wyzwalać energię poprzez emocje.

■ **Motywy przewodni Festiwalu jest zdefiniowany, a kim są odwiedzający tę imprezę? Do kogo jest skierowany?**

– Odbiorca ŚFN KATOWICE zdefiniowany jest bardzo szeroko – podkreślamy to na każdym kroku. Muszę podkreślić, że festiwal to nie targi edukacyjne ani impreza skierowana wyłącznie do potencjalnych studentów. To wydarzenie popularyzujące naukę, pokazujące ją w kontekście życia codziennego, w przystępny i ciekawy sposób. I chociaż kształtujemy program, celując w różne grupy, bo wiemy, że musimy osobno zbudować program dla przedszkoli i szkół, osobno go promować i opracować logistycznie, to cały festiwal jest dla różnych odbiorców. Planujemy program tak, aby niezależnie, czy ktoś ma 2 czy 75 lat, znalazł coś dla siebie. Zachęcamy, aby na festiwal przyszły całe rodziny, nawet z małymi dziećmi. Właśnie dla nich zamierzamy w najbliższej edycji stworzyć specjalne miejsce, w którym będzie można zostawić malucha pod profesjonalną opieką. Planujemy też strefę dziecka od 3 do 7 lat, gdzie znajdą się atrakcje naukowe dla takiej właśnie grupy wiekowej. Pozostała część atrakcji festiwalowych jest przeznaczona dla wszystkich i jedynie od inwencji wystawców i wykładowców zależy, jak nasi goście będą bawili się i uczyli zarazem podczas wydarzenia.

■ **Międzynarodowe Centrum Kongresowe w Katowicach, w którym odbywa się Festiwal, wydaje się idealnym miejscem dla takiej imprezy.**

– Mamy olbrzymie szczęście, że możemy korzystać z nowoczesnego obiektu, który jest w stanie zmieścić tak



Fot. Szymon Nawrat

↑ Justyna Szostek-Aksamit, dyrektorka wykonawcza Śląskiego Festiwalu Nauki KATOWICE

dużo atrakcji pod jednym dachem. W Polsce odbywają się różne festiwale nauki. Jednym z największych jest Piknik Naukowy w Warszawie, na który w jednym dniu na Stadion Narodowy przybywa 100 tys. osób. Odwiedzający ten festiwal mają do dyspozycji wiele stanowisk, które różnią się treścią i na których prezentowane są doświadczenia naukowe. Jest bardzo ciekawie i wszystkim polecam odwiedzenie przynajmniej raz tego wydarzenia. Są też w Polsce festiwale nauki, które skupiają kilkanaście uczelni i trwają nawet cały miesiąc. Mają jeden wspólny program, ale wydarzenia odbywają się osobno w ramach odrębnych infrastruktur każdej uczelni. Na ŚFN KATOWICE łączymy różne formuły. Można skorzystać z warsztatów, pójść na ciekawy wykład, debatę, uczestniczyć w eksperymentach naukowych. Zbieramy wszystkich w jednym czasie, w jednym miejscu – to dla nas duże wyzwanie logistyczne, ale wygodne rozwiązanie dla uczestników. Większość osób odwiedzających festiwal po raz pierwszy jest też zaskoczona mnogością tego, co można zobaczyć, a Międzynarodowe Centrum Kongresowe to znakomity obiekt do tego celu i to nasz atut.

■ **Wysłaliście oficjalne zaproszenie do wzięcia udziału w 3. Śląskim Festiwalu Nauki KATOWICE do Elona Muska, założyciela m.in. firm SpaceX i Tesla! Miało ono nietuzinkową formę...**

- To było skomplikowane przedsięwzięcie. Zaproszenie miało kilkadziesiąt stron. Było tak naprawdę specjalną publikacją, w której wskazywaliśmy, w jaki sposób społeczność naukowa na Śląsku mogłaby pomóc mu w planowej przez niego podróży na Marsa. Do współpracy przy tym zaproszeniu ściągnęliśmy dużo ciekawych osób reprezentujących śląski biznes, naukowców, rektorów. Włożyliśmy w to dużo pracy, zrobiliśmy coś, co mogło wywołać zaskoczenie Elona Muska. I mamy nadzieje, że wywołało, bo dostaliśmy potwierdzenie, że paczka do niego dotarła. To działanie miało również pokazać, że festiwal jest odważny i że myślimy przyszłościowo. Na razie nie otrzymaliśmy odpowiedzi, ale nie zrażamy się tym. Nie ma dla nas granic w myśleniu i działaniu. Jesteśmy zespołem pasjonatów, w każdy pomysł staramy się wkładać maksymalnie dużo siły i energii.

■ I tak wróciliśmy do energii...

- Atmosfera uniwersytecka w połączeniu z festiwalową jest czymś niepowtarzalnym. Na ostatniej edycji festiwalu wystąpiło ok. 800 wykładowców, którzy z niezwykłą pasją opowiadali o swoich badaniach, odkryciach i fascynującym świecie nauki. Nauczyliśmy się jako zespół organizatorów, że bardzo ważne jest wsparcie dla prelegentów, dobre, bliższe kontakty. Stąd pomysł na klub lojalnościowych wykładowców i wystawców. Chcemy jeszcze bardziej docenić osoby, które są z nami w kolejnej edycji festiwalu, które rozwijają to wydarzenie dzięki swojej obecności. Przed nami już trzecia edycja, ale z drugiej strony dopiero trzecia. Cały czas się uczymy. Faza rozwoju festiwalu będzie trwała jeszcze długo, bo zamiary są odważne.

■ Najprawdopodobniej na 3. Śląskim Festiwalu Nauki KATOWICE nie będzie Elona Muska, ale będą inne gwiazdy...

- Do Katowic najprawdopodobniej przyjedzie Nicole Stott, astronautka NASA, właśnie finalizujemy podpisanie kontraktu. Stott jest również artystką, maluje obrazy w przestrzeni kosmicznej i mam nadzieję, że przyjedzie z taką wystawą. Zaplanowaliśmy z nią kilka spotkań. Mamy też w zanadru kilku innych wymarzonych gości. Proces zapraszania światowych sław jest bardzo długi i skomplikowany. Są to osoby bardzo zajęte, z kalendarzem zapełnionym na wiele miesięcy do przodu. Otrzymaliśmy wiadomość od prof. Roberta Cialdiniego, który z własnej inicjatywy nagrał bardzo miłą odpowiedź na nasze zaproszenie. Na pewno ją prezentujemy i będzie ona jedną z najlepszych reklam naszego festiwalu. To jest dla nas sygnał, że chociaż w skali świata jesteśmy tylko małym Śląskiem, to ludzie doceniają nasze działania i z chęcią by nas odwiedzili.

■ Festiwal to zaangażowanie wykładowców, organizatorów, ale i studentów. Pracują przy ŚFN KATOWICE jako wolontariusze.

- W zeszłym roku podpisaliśmy ok. 270 umów wolontariackich. W najbliższej edycji będziemy się starali, żeby aż 95 proc. wolontariuszy (potrzeba ich ok. 300) stanowili właśnie studenci. W zeszłym roku rekrutacja na

wolontariuszy była otwarta, wspierały nas różne osoby w różnym wieku i z różnym doświadczeniem. Sporym wyzwaniem było ich zebranie i przeszkolenie. Dlatego teraz stawiamy na studentów, którzy już funkcjonują w zgranych grupach, mają swoich opiekunów i wiemy, że świetnie sprawdzają się w tej roli. To ułatwi komunikację, a potem realizację tych trudnych zadań.

■ Czy w samej formule festiwalu coś się zmieniło?

- Wstępny program będzie znany w listopadzie. Październik to gorący miesiąc naboru wystawców. Warto podkreślić, że oprócz Uniwersytetu Śląskiego wśród organizatorów jest pięć prężnych uczelni: Politechnika Śląska, Śląski Uniwersytet Medyczny, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie. Nad wszystkim czuwają koordynatorzy wydziałów oraz koordynatorzy poszczególnych obszarów wiedzy. Do tej pory było sześć obszarów: nauki techniczne, przyrodnicze, humanistyczno-społeczne, ścisłe, medyczne, sztuka oraz strefa e-sportu. W trzeciej edycji nowością będzie strefa kosmiczna. Planujemy większą współpracę zagraniczną. Mamy już potwierdzenie uczestnictwa od grupy fizyków z Uniwersytetu w Lund (Szwecja), którzy prezentują niesamowite pokazy fizyczne składające się z efektownych eksperymentów naukowych. Można powiedzieć, że robią prawdziwy show. Inną nowością będzie inauguracja w Teatrze Śląskim w Katowicach. Chcemy, aby otwarcie festiwalu było samo w sobie wielkim, efektownym wydarzeniem, show naukowo-artystyczno-technologicznym.

■ W internecie można zobaczyć praktycznie dowolny wykład z najlepszych uczelni na świecie, wystąpienia TED Talks, wywiady z naukowcami. W jaki sposób ŚFN KATOWICE może konkurować z taką dostępnością i różnorodnością?

- Prezentujemy to, co jest nasze. Nie myślimy, że wielka nauka jest gdzieś daleko. Śląski Festiwal Nauki KATOWICE ma ten atut, że odbywa się w regionie, który ma bardzo duży potencjał i bardzo dużo do zaoferowania. To ludzie stąd robią niesamowite rzeczy: pozyskują granty międzynarodowe, wygrywają konkursy, dokonują odkryć, nawiązują międzynarodową współpracę. Wielka nauka dzieje się również u nas. Tym, co nas wyróżnia w stosunku do innych festiwali naukowych, jest również fakt, że chcemy zachęcać ludzi do tworzenia nauki, zbliżania się do niej, stąd konkurs OFF SCIENCE, czyli Przegląd Garażowych Wynalazków. To również pomysł prof. Koziółka, aby pokazać specyficzną kulturę techniczną, która na Śląsku od dziesiątek lat rozwija się w zaciszu prywatnych warsztatów, piwnic, garażów i strychów. Chcemy poznać młodych konstruktorów oraz wynalazców amatorów z województwa śląskiego i ich docenić. Nauka, odkrycia, wynalazki – to dzieje się u nas, a nie tylko w Dolinie Krzemowej.

■ Bardzo dziękuję za rozmowę. ■

Rozmawiała Katarzyna Gubała

24 i 25 maja na Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji UŚ w Cieszynie odbywała się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Edukacja dla rozwoju – edukacja w rozwoju – teoria i praktyka. Osiągnięcia – ważne perspektywy”

Edukacja – rozwój – współpraca

Konferencja została zorganizowana pod patronatem Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk oraz rektora Uniwersytetu Śląskiego. Członkami komitetu honorowego konferencji było wielu znamienitych badaczy. Obrady plenarne swoją obecnością zaszczylił rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk oraz prorektor ds. finansów i rozwoju prof. dr hab. Michał Daszykowski. W konferencji uczestniczyli naukowcy z wielu ośrodków naukowych z Polski, zagranicy, jednostek samorządowych i pracownicy WEiNoE w Cieszynie.



Fot. Leszek Żaba

↑ Prof. dr hab. Alina Szczurek-Boruta, przewodnicząca Komitetu Programowego i Naukowego Konferencji

Celami wydarzenia było wielostronne i wielowymiarowe ujęcie problematyki edukacji dla rozwoju i edukacji w rozwoju oraz ukazanie dobrych (pozytywnych) przykładów działań edukacyjnych w zakresie wspierania rozwoju indywidualnego, społecznego i kulturalnego jednostek, grup, zbiorowości, i to zarówno w placówkach edukacyjnych, kulturalnych, jak i ośrodkach sportowo-rekreacyjnych, lokalnych instytucjach i stowarzyszeniach itd.

Otwarcia konferencji dokonał prof. dr hab. Bogusław Śliwerski, przewodniczący KNP PAN. Odwołując się do Humboldtowskiej idei uniwersytetu, gratulował gospodarzom pomysłu konferencji i uzyskania pełnych uprawnień uniwersyteckich. Następnie prof. dr hab. Alina Szczurek-Boruta przedstawiła misję i cele konferencji.

W części pierwszej obrady plenarne moderowali prof. dr hab. Władysław Szulakiewicz i prof. dr hab. Andrzej Radziewicz-Winnicki. Prof. Władysław Szulakiewicz przypomniała historię pedagogiki na Uniwersytecie Śląskim – zarówno w Cieszynie, jak i w Katowicach, zaś prof. Andrzej Radziewicz-Winnicki mówił o rozwoju naukowym cieszyńskiego ośrodka. Prof. dr hab. Tadeusz Lewowicki w wystąpieniu pt. „O edukacji

sprzyjającej rozwojowi i niektórych jej uwarunkowaniach” podjął próbę odpowiedzi na pytania: Czy współczesna edukacja sprzyja rozwojowi? Czy edukacja jest szansą na rozwój? Czy myślimy całościowo o edukacji? Jaka jest rola uczelni wyższych, w tym pedagogów pracujących w tych uczelniach? Prof. dr hab. Kazimierz Zbigniew Kwieciński w referacie pt. „Edukacja dla rozwoju jako gra kooperacyjna” zwrócił uwagę na chaos, gonitwę reform edukacji oraz na fakt, że jednostka ma możliwość uczenia się przez całe życie, lecz musi pokonywać silne blokady. Prof. dr hab. Bogusław Śliwerski w wystąpieniu pt. „Aktualność hessenowskiej pedagogiki” przywołał myśl pedagogiczną Sergiusza Hessena. Prof. dr hab. Zbyszko Melosik referat pt. „Pasja i tożsamość naukowca: prawda – wiedza – władza” rozpoczął wystąpienie od stwierdzenia, że jedną z podstaw rozumu jest pasja. Rozwinął wątek potrzeby pasji u naukowców i u nauczycieli.

Drugą część sesji plenarnej moderowali prof. dr hab. Zenon Jasiński i prof. dr hab. Roman Leppert. Prof. dr hab. Dorota Klus-Stańska w wystąpieniu pt. „Wiedza osobista uczniów – ważny impuls w teorii dydaktycznej i prakty-

kach edukacyjnych” ukazała absurdalność edukacji szkolnej. Nawiązała między innymi do faktu, że wiedza osobista uczniów jest bardzo często przez nauczycieli pomijana, nieuwzględniana, uznawana za mniej ważną niż wiedza publiczna. Prof. dr hab. Agnieszka Gromkowska-Melosik wygłosiła referat pt. „Testy języka angielskiego i konstruowanie globalnej tożsamości”, w którym ukazała problem nauki języka angielskiego w Japonii i Korei Południowej, gdzie jest on traktowany jako element budujący prestiż człowieka. Prof. Ph.Dr. Bronislava Kasáčová, CSc. w referacie pt. „Badania praktyki edukacyjnej jako sugestie i inspiracje do rozwoju teorii pedagogicznej” („Výskum edukačnej praxe ako podnet a inšpirácia pre rozvoj pedagogickej teórie”) podjęła wątek badań praktyki pedagogicznej jako czynnika stymulującego i inspirującego współczesne zmiany. Zwróciła uwagę na fakt, że obecnie pedagodzy mogą współpracować, korzystając z języków ojczystych spokrewnionych, a nie tylko bazując na angielskim.

W przerwie między sesjami plenarnymi uczestnicy konferencji zapoznali się z wystawą publikacji pracowników Instytutu Nauk o Edukacji UŚ oraz posterami prezentującymi działalność poszczególnych zakładów.

Drugi dzień konferencji przebiegał jednocześnie w sześciu zespołach programowych. Ważnym wydarzeniem podczas tego dnia było walne zebranie członków istniejącego od października 2008 roku Stowarzyszenia Wspierania Edukacji Międzykulturowej.

Na zakończenie konferencji odbyło się podsumowanie obrad przez przedstawicieli wszystkich zespołów programowych. Konkluzją przedstawionych wystąpień stało się stwierdzenie o konieczności stworzenia forum współpracy pomiędzy przedstawicielami różnych środowisk akademickich, a także pokoleń, którym troska o dobrą edukację jest bliska. ■

Beata Oelszlaeger-Kosturek

Uniwersytet Śląski rozwija współpracę z uczelniami chińskimi

Chiny nie tylko dla filologów

Chińska Republika Ludowa rozwija się w niebywale szybkim tempie i zyskuje pozycję światowego mocarstwa. Kraj Środka budzi coraz większe zainteresowanie na świecie, w tym również w Polsce – w języku chińskim mówi coraz więcej osób, a jego sprawami zajmuje się wielu specjalistów – teraz także i studentów Uniwersytetu Śląskiego, którzy w styczniu 2018 roku założyli Międzywydziałowe Koło Naukowe Kultury i Prawa Chińskiego.

Nasza uczelnia aktywnie współpracuje z dwoma chińskimi uniwersytetami – Pekinśkim Uniwersytetem Języków Obcych i Północno-Wschodnim Uniwersytetem w Shenyang. Studenci – nie tylko kierunków filologicznych – opuszczają Katowice, by wziąć udział w semestralnych i rocznych programach. Z początkiem zeszłego semestru wracający z Chin studenci prawa założyli organizację zajmującą się sprawami chińskimi – Międzywydziałowe Koło Naukowe Kultury i Prawa Chińskiego.

Działalność koła, mimo krótkiego jego istnienia, jest bardzo intensywna. Od początku semestru letniego podjęto wiele inicjatyw dotyczących spraw Państwa Środka. Dzięki pasji i zaangażowaniu zespołu w każdym miesiącu zeszłego semestru zapraszano studentów na kolejne ciekawe wydarzenia.

Koło bardzo chętnie udziela się w ramach warsztatów prowadzonych dla liceów na terenie całego Śląska. Edukowanie młodzieży sprawia studentom ogromną przyjemność. Podczas spotkań w dwóch śląskich liceach – w Wodzisławiu Śląskim i Chorzowie – członkowie koła opowiadali licealistom o rozwoju Chin w ciągu ostatnich 40 lat, a także o współcześnie podejmowanych przez ChRL inicjatywach na arenie międzynarodowej. Informowali ponadto o stypendialnych możliwościach wyjazdu do Chin w ramach umów bilateralnych podpisanych przez Uniwersytet Śląski z Pekinśkim Uniwersytetem Języków Obcych i Północno-Wschodnim Uniwersytetem w Shenyang.

W ramach współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Debaty Międzynarodowej w Katowicach członkowie Koła mieli możliwość udziału w organizacji konferencji pt. „Nowy Jedwabny Szlak – geopolityka, gospodarka, kultura”. W jej trakcie studenci przedstawiali referaty w ramach panelu studenckiego, dając pokaz swojej wiedzy i pasji.

Zwieńczeniem półrocznej działalności koła było zorganizowanie dwóch dni z prawem azjatyckim. W ramach tego wydarzenia zostały przeprowadzone dwa wykłady. Pierwszego dnia profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Mateusz Stępień wygłosił referat pt. „Prawo a konfucjanizm”, a drugiego dr Valerie Selvie Sinaga z Uniwersytetu Atma Jaya w Dżakarcie poprowadziła wykład w języku angielskim na temat ewolucji prawa własności intelektualnej w Indonezji.

Założenie koła jest dopiero początkiem chińskiej przygody studentów Uniwersytetu Śląskiego, którzy liczą na dalsze zaangażowanie i otwartość społeczności akademickiej



Fot. Jakub Zwierzchowski

↑ Założyciele Międzywydziałowego Koła Naukowego Kultury i Prawa Chińskiego – Jakub Zwierzchowski i Paweł Wowra oraz studentka polonistyki na Pekinśkim Uniwersytecie Języków Obcych Gu Xingyu

w sprawie Dalekiego Wschodu. Każdego dnia starają się przygotowywać nowe plany na przyszłość i wyciągać wnioski z dotychczasowych spotkań, aby działać jak najlepiej i rozwijać się. Wyrazem tej postawy jest planowany cykl rozmów dla wszystkich, którzy chcą bliżej poznać prawo i kulturę Dalekiego Wschodu oraz lepiej zrozumieć Państwo Środka. Członkowie Międzywydziałowego Koła Naukowego Kultury i Prawa Chińskiego zamierzają zachęcać studentów młodszych roczników do współpracy i uczestniczenia w działalności zarówno naukowej, jak i kulturalnej oraz społecznej. Pragną też zorganizować ogólnopolską konferencję naukową, na której można byłoby wysłuchać wystąpień znawców tematyki z całej Polski i poznać ludzi z wielu krajów świata; chcą również zapraszać gości specjalnych w ramach poszerzania wiedzy i zrzeszania osób zainteresowanych tematyką Dalekiego Wschodu.

Sytuacja geopolityczna Chińskiej Republiki Ludowej dostarcza wielu tematów do dyskusji na cotygodniowych spotkaniach członków koła tworzonego przez zgraną grupę młodych ludzi, których łączy pasja; mimo że niektórzy z nich rotacyjnie wyjeżdżają na studia do Chin, w Polsce zawsze pozostaje aktywna grupa.

Międzywydziałowe Koło Naukowe Kultury i Prawa Chińskiego to nie tylko źródło informacji na temat Dalekiego Wschodu, lecz również łatwa metoda na rozwijanie samego siebie i poznanie ludzi, którzy są pasjonatami i chętnie dzielą się swoim doświadczeniem, co przy odpowiednim zaangażowaniu pozwala osiągnąć maksimum korzyści i w przyjemny sposób pogłębić wiedzę na temat Państwa Środka. Koło serdecznie zaprasza do współpracy wszystkich sympatyków Chin oraz osoby chcące poznać ten kraj. ■

Paweł Wowra
Jakub Zwierzchowski
Weronika Żebrowska

8 i 9 czerwca w Katowicach odbywała się ogólnopolska konferencja naukowa „Społeczeństwo obywatelskie: edukacja, wartości, style komunikacyjne”

Wieloaspektowość spojrzeń

Organizatorkami wydarzenia były dr Ewa Ficek i dr Katarzyna Sujkowska-Sobisz z Zakładu Lingwistyki Tekstu i Dyskursu Instytutu Języka Polskiego im. Ireny Bajerowej oraz dr Magdalena Ochwat i dr hab. Małgorzata Wójcik-Dudek z Katedry Dydaktyki Języka i Literatury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Współorganizatorami byli: Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM”, Fundacja Wiedzy i Dialogu Społecznego „Agere Aude” oraz Stowarzyszenie Biznes – Nauka – Samorząd „Pro Silesia”.

Niewątpliwym atutem wydarzenia była nie tylko wielość perspektyw myślenia o społeczeństwie obywatelskim, ale również różnorodność form aktywności: od wykładów eksperckich, przez referaty, panele dyskusyjne czy plakaty po prezentację studenckich projektów społecznych przygotowanych przez uczestników projektu realizowanego na Wydziale Filologicznym pn. „Projekt kariera – rozwój kompetencji studentów kierunku komunikacja promocyjna i kryzysowa” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Spotkanie otworzyło wystąpienie prof. zw. dr hab. Bożeny Witosz (UŚ) pt. „O rozproszonych śladach dyskursu obywatelskiego w przestrzeni publicznej współczesnej Polski”. Prelegentka podjęła próbę zdefiniowania kategorii obywatela, wskazała również ślady modelu obywatelskości w dzisiejszym dyskursie publicznym. Kolejny wykład pt. „Chybiony kurs – pedagogiczne warunki społeczeństwa obywatelskiego” przedstawił dr hab. Krzysztof Maliszewski (UŚ). Referent zwrócił uwagę, że urynkowanie szkół oraz uniwersytetów negatywnie wpłynęło na ich działalność, wprowadzając konieczność myślenia o wydajności. Następnym punktem programu była dyskusja panelowa prowadzona przez dr Ewę Ficek i dr Katarzynę Sujkowską-Sobisz. W panelu pt. „Jak budować społeczeństwo obywatelskie? Wartości, postawy, możliwości” poruszono problemy uwikłania idei społeczeństwa obywatelskiego w różne dyskursy, m.in. społeczne, polityczne czy edukacyjne. Pierwszy dzień zakończyły obrady w sekcjach tematycznych: „Praktyczny wymiar kształcenia obywatelskiego w szkole” oraz „Pro-

jekty studentów komunikacji promocyjnej i kryzysowej zrealizowane w ramach «Projektu kariera»”. Odbyły się także warsztaty adresowane do członków Młodzieżowego Sejmiku Województwa Śląskiego i Młodzieżowych Rad Miast w województwie śląskim oraz prezentacja posterów przygotowanych nie tylko przez naukowców czy studentów, ale i przez przedstawicieli instytucji samorządowych, jednostek oświatowych oraz organizacji pozarządowych.

W drugim dniu wydarzenia jako pierwszy zabrał głos prof. dr hab. Ryszard Koziółek (UŚ), który w wystąpieniu „Humanista sygnalista” podkreślił, że jednym z celów kształcenia humanistycznego powinna być samodzielność krytycznego myślenia – edukacja kształcąca „dla buntu”. Z kolei wypowiedź dr hab. Ewy Jarosz pt. „Aktywne obywatelstwo dzieci – czyli rzecz o sensie i bezsensach urzeczywistniania partycypacji społecznej młodego pokolenia” oscylowała wokół problemów dyskursu o partycypacji dzieci oraz kwestii relacji międzypokoleniowych.

W ostatnim wygłoszonym wykładzie eksperckim pt. „Kto jest twoim bliźnim? Kilka uwag o etyce obywatelskiej” prof. dr hab. Krzysztof Wieczorek (UŚ) dowodził, powołując się na etymologię wyrazów *bliźni* i *obywatel*, że fundamentem etyki obywatelskiej w kulturze polskiej są dwie biblijne postaci: miłosierny Samarytanin oraz miłujący ojciec. Dwudniową konferencję zamknął panel pn. „Filozofia edukacji” prowadzony przez prof. dr hab. Ewę Jaskółową (UŚ), w którym uczestniczyli prof. dr hab. Anna Janus-Sitarz (UJ), dr hab. Maciej Fic (UŚ) oraz mgr Przemysław Fabjański, dyrektor Akademickiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Chorzowie.

Najistotniejszą wartością przedstawianego wydarzenia pozostaje wieloaspektowość spojrzeń na kwestie wartości czy możliwości partycypacji społecznej. Osoby zainteresowane problematyką poruszaną na konferencji mogą przekonać się o wysokiej jakości merytorycznej i doniosłości edukacyjnej spotkania dzięki przygotowanej przez organizatorów konferencji multimedialnej publikacji zbierającej większość wystąpień, która dostępna jest na stronie www.spoleczenstwoobywatelskie.edu.pl. ■

Mariola Gawrońska
Jadwiga Maksym-Kaczmarek
Ewelina Niemiec
Magdalena Paprotny



5 czerwca w Instytucie Socjologii UŚ odbyła się konferencja podsumowująca realizację programu zdobywania doświadczenia zawodowego przez studentów socjologii

Konferencja podsumowująca projekt „Czas na staż”

Instytut Socjologii w partnerstwie z Powiatowym Urzędem Pracy w Tychach w pierwszym półroczu 2018 roku realizował projekt „Czas na staż – granty dla innowatorów społecznych oferujących nowe rozwiązania praktycznej nauki zawodu w przejściu z edukacji do pracy”.

Projekt miał charakter innowacyjno-testujący i – co należy podkreślić – jako jeden z nielicznych w ramach ogólnopolskiego konkursu uzyskał dofinansowanie. Z ponad 400 wniosków w skali kraju pozytywną kwalifikację Inkubatora Innowacji Społecznych Białostockiej Fundacji Kształcenia Kadr uzyskały jedynie 32 projekty. W projekcie uczestniczyło dziewięciu studentów socjologii – sześciu z drugiego roku pierwszego stopnia i trzech studentów pierwszego roku drugiego stopnia.

Studenci podczas konferencji prezentowali wyniki zrealizowanych przez siebie badań socjologicznych tematycznie związanych z problematyką rynku pracy. Sytuację młodzieży na rynku pracy omówiły: Sylwia Biała, Monika Pniak i Patrycja Warzecha. Troje kolejnych studentów – Katarzyna Nowicka, Rafał Lubański i Dmytro Tsakhlo – mówiło o sytuacji cudzoziemców na lokalnym rynku pracy w Tychach. Natalia Bieniek, Patrycja Kulpa i Aleksandra Świerc przedstawiły natomiast wyniki badań nad zagadnieniem związanym z ewaluacją efektywności dotacji udzielanych osobom bezrobotnym na rozpoczęcie działalności gospodarczej. W konferencji uczestniczyli zarówno przed-



↑ Wyniki badań zrealizowanych przez studentów socjologii zostały opublikowane w formie raportów

stawiciele środowiska akademickiego, publicznych służb zatrudnienia z województwa śląskiego, jak i przedsiębiorcy uczestniczący w badaniach.

Wyniki badań zrealizowanych przez studentów socjologii zostały opublikowane w formie raportów – co jest znakomitym portfolio młodzieży w kontaktach z potencjalnymi pracodawcami. Badania mają wymiar użyteczny i zostaną wykorzystane przez publiczne służby zatrudnienia z Tychów w celu zwiększenia efektywności podejmowanych działań mających na celu aktywizację zawodową zarówno bezrobotnych, jak i poszukujących pracy.

Studenci w ramach projektu „Czas na staż” wzięli także udział w dwóch dwudniowych szkoleniach. Jedno z nich dotyczyło problematyki budowy zespołów zadaniowych, komunikacji współpracy wewnątrzgrupowej, rozwiązywania konfliktów; podczas

drugiego poruszano zagadnienia związane ze współczesnymi tendencjami w badaniach społecznych i marketingowych oraz wykorzystywaniem mediów społecznościowych w realizacji badań empirycznych. Studenci podczas stażu otrzymywali także stypendium.

O samym projekcie „Czas na staż” pisaliśmy więcej w kwietniowym numerze „Gazety Uniwersyteckiej UŚ”. Projekt realizowany w Instytucie Socjologii koordynował dr hab. Rafał Muster.

Projekt „Czas na staż – granty dla innowatorów społecznych oferujących nowe rozwiązania praktycznej nauki zawodu w przejściu z edukacji do pracy” realizowany był w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. ■

Rafał Muster

List otwarty prof. dr. hab. Jerzego Dajki, dyrektora Instytutu Fizyki Uniwersytetu Śląskiego

Nie wszyscy fizycy donieśli na rektora...

Pojawiające się od dłuższego czasu w opinii publicznej, a w szczególności w środowisku akademickim Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, pytania i wątpliwości związane z przedsięwzięciem przeniesienia siedziby Instytutu Fizyki (Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii) z Katowic do Chorzowa skłaniają władze Uniwersytetu do obowiązku przedstawienia zasadniczych przyczyn i motywów, które legły u podstaw realizowanego przedsięwzięcia. Potrzeba wyjścia z rzeczową informacją do szerokiego grona jest tym większa i konieczna, że wokół tematu przeniesienia Instytutu Fizyki narosło wiele nieścisłości, fałszywych twierdzeń i przemilczeń w publicznym obiegu i odbiorze rzeczowej sprawy, jak chociażby potwierdzający to zjawisko opublikowany 11 września br. w katowickim dodatku „Gazety Wyborczej” artykuł „Fizycy donieśli na rektora UŚ”. W związku z tym należy wyjaśnić, co następuje.

Celami strategicznymi Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach są konsolidacja i modernizacja infrastruktury dydaktyczno-badawczej w kampusach w Katowicach, Chorzowie i Cieszynie w celu znaczącej poprawy warunków studiowania i prowadzenia badań naukowych. Kampus chorzowski powstaje na terenach przejętych przez Uniwersytet Śląski po byłej jednostce wojskowej niemal 20 lat temu. Od tego czasu powstały tam – dzięki pozyskanym środkom unijnym – najnowocześniejsze laboratoria i infrastruktura dydaktyczna skupione dotąd w Śląskim Międzyuczelnianym Centrum Edukacji i Badań Interdyscyplinarnych (ŚMCEBI), wykorzystywane przez chemików, materiałoznawców, matematyków oraz fizyków, a zatem kampus jest dedykowany najszerzej rozumianym naukom ścisłym i technicznym. Utworzenie kampusu chorzowskiego jest elementem wieloletniej strategii Uniwersytetu konsekwentnie realizowanej przez kolejnych rektorów i kolejne senaty UŚ.

Poprzedzona odpowiednimi uchwałami obecnego i poprzednich senatów UŚ, w tym właściwych komisji senackich, decyzja obecnego rektora prof. Andrzeja Kowalczyka jest trzecim już, domykającym etapem konsolidacji Instytutu Fizyki. Dwa wcześniejsze etapy wiązały się z wybudowaniem ŚMCEBI oraz rozbudowaniem obiektu Centrum Nauk Stosowanych. Zaznaczyć należy, że oba przedsięwzięcia finansowała Unia Europejska. Każdemu z tych etapów towarzyszyło przeniesienie kolejnych zakładów badawczych wchodzących w skład Instytutu Fizyki, jednakże dopiero w 2017 roku nastąpiło formalne i faktyczne przeniesienie siedziby Instytutu Fizyki im. Augusta Chełkowskiego do kampusu chorzowskiego – do budynku wcześniej wykorzystywanego przez Szkołę Zarządzania. Wobec zmniejszającej się liczby studentów i pracowników niegospodarnością byłoby dalsze utrzymywanie dwóch budynków fizyki przy ul. Uniwersyteckiej 4 w Katowicach oraz znakomitej infrastruktury badawczej w Chorzowie. Dlatego w ocenie Senatu UŚ za połączeniem Instytutu Fizyki, który odtąd stanowić będzie integralny element

kampusu chorzowskiego, przemawiają jednoznacznie względy naukowe, dydaktyczne i finansowe. Warto zauważyć, że przeniesienie się do kampusu chorzowskiego dotychczas wiązało się dla fizyków z poprawą ich wyników naukowych oraz zwiększeniem skuteczności w pozyskiwaniu zewnętrznych środków na badania.

Niezależnie od oczywistych zalet, które niesie ze sobą wspólna praca naukowa, synergia dyscyplin i korzystanie ze wspólnych laboratoriów w ramach jednej lokalizacji, konsolidacja Instytutu Fizyki ma również uzasadnienie gospodarcze i finansowe. Po pierwsze, jedna lokalizacja daje badaczom możliwość uwspólniania aparatury, a zatem, poprzez unikanie jej dublowania, stwarza lepsze perspektywy jej rozwoju przy zachowanych nakładach finansowych. Po drugie, ponieważ żaden z wcześniejszych opisanych wyżej etapów konsolidacji nie wiązał się z ograniczeniem przestrzeni zajmowanej w Katowicach przez Instytut Fizyki, powstała niespotykana i ze wszech miar niepożądana sytuacja, w której we wspomnianych już Zakładach Fizyki Ferroelektryków i Fizyki Kryształów na jednego wykonującego tam pracę badacza wypada około 60 m² (sic!) powierzchni, której nie da się zapełnić funkcjonującą aparaturą. Trudno w tym przypadku mówić o ekonomicznym uzasadnieniu, co notabene przeciwnicy przemilczają.

Wyrażona tytułem artykułu teza, jakoby „fizycy donieśli na rektora UŚ”, jest myląca i w dużym stopniu fałszywa. Użyte przez autora artykułu sformułowania sprawiają wrażenie, że społeczność Instytutu Fizyki jest monolitem jednoznacznie przeciwnym konsolidacji. Tak nie jest. Oprócz wspomnianego w artykule protestu części fizyków wspomnieć należy o listach poparcia dla działań rektora prof. Andrzeja Kowalczyka, których sygnatariusze wskazują na nieracjonalność protestu i jego szkodliwość dla rozwoju fizyki na Uniwersytecie Śląskim. Krzywdząca środowisko fizyków jest zastosowana w artykule generalizacja *fizycy*. Tymczasem skargi zgłaszane kolejno do ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina, ówczesnej premier Beaty Szydło, prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, obecnego premiera Mateusza Morawieckiego, a wreszcie zawiadomienie prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez rektora UŚ są dziełem w istocie trzech fizyków: kierownika Zakładu Fizyki Ferroelektryków, dziekana Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii oraz profesora fizyki od dziesięciu lat przebywającego na emeryturze. Społeczność fizyków UŚ jako całość nigdy nie rekomendowała tych działań, są one samodzielne, szkodliwą i obciążoną złą wolą inicjatywą tychże panów profesorów. Czyżby w ocenie krytyków przedsięwzięcia dalsze utrzymywanie ogromnego budynku przy ul. Uniwersyteckiej 4 dla dwóch Zakładów Instytutu Fizyki kosztem niewykorzystywania nowoczesnej infrastruktury w kampusie chorzowskim miało być przejawem działania przemyślanego, sensownego, uzasadnionego i racjonalnie ekonomicznego? Część zaś Wydziału Filologicznego (przy placu Sejmu Śląskiego 1) powinna pozostać w dotychczas-

sowym budynku, który od momentu jego przejścia nie spełniał i do dzisiaj nie spełnia wymagań przewidzianych dla budynku dydaktyczno-naukowego? Przy tej okazji wyjaśnić również należy, bo i w tym zakresie występują przekłamania, że negocjacje w sprawie sprzedaży budynku Uniwersytet Śląski prowadzi z województwem śląskim. Warunki umowy są w zasadzie uzgodnione, a zawarcie tej transakcji leży w interesie nie tylko stron tej umowy, ale także w szeroko rozumianym interesie społecznym.

Należy podkreślić, że lwia część kosztów przeniesienia sprzętu badawczego wynika z jednoczesnego wykorzystania przeprowadzki jako unikalnej okazji do unowocześnienia aparatury. Wspomniany w artykule „aż 1 milion” wydany został na doposażenie jednej z najprężniej działających grup badawczych w nową skraplarkę helu, co bez wątpienia jest słuszną i dalekowzroczną inwestycją, która zwróci się w przyszłości w postaci wyników naukowych o światowej renomie. Podobne inwestycje, choć na mniejszą skalę, poczynione zostały na rzecz innych przenoszonych grup badawczych. Nieracjonalnością krytyków, a wręcz nieznaną współczesnych standardów i kierunków w rozwoju fizyki, jest usilne gloryfikowanie starej, katowickiej siedziby Instytutu Fizyki jako wręcz idealnej do prowadzenia badań w dziedzinie fizyki. Należy podkreślić, że znajdujący się w Katowicach przy ul. Uniwersyteckiej 4 stary budynek, zajmowany dotąd przez ostatnie zakłady Instytutu Fizyki, istotnie był niegdyś takim miejscem, chociaż ciekawe i znamienne jest to, że już w tamtym czasie wskazywano na niedogodność tej lokalizacji. Było to jednak w czasach, gdy najbliższym źródłem zakłóceń dla umieszczonej tam aparatury była linia tramwajowa wzdłuż alei Korfantego. Dziś gwałtowny rozwój infrastruktury miejskiej, z telefonią komórkową i jej stacjami przekaźnikowymi na czele, wyklucza umieszczenie ultraczułej aparatury badawczej w centrach miast. Instytut Fizyki nie jest pierwszym migrującym instytutem w Polsce, a poprzedzają nas ośrodki: poznański, warszawski, a nawet znany z przywiązania do tradycji – krakowski. Inwestycje poczynione w kampusie chorzowskim czynią z budynku, do którego trafią przenoszone właśnie ostatnie zakłady, nowoczesny obiekt o infrastrukturze gotowej zapewnić sprawne funkcjonowanie aparatury dużo nowocześniejszej niż tej będącej dotąd w użyciu w Katowicach.

Podkreślić należy, że na teren kampusu trafi z katowickiego budynku Instytutu Fizyki cała sprawna aparatura, w tym wyposażenie pracowni dydaktycznych, których zakup finansowany został ze środków unijnych. Nie wiadomo zatem, skąd bierze się wyrażona przez cytowanego w artykule fizyka opinia, że część środków Uniwersytet będzie zmuszony zwrócić. Nie wiadomo również, skąd przeświadczenie, że studencka pracownia jądrowa będąca przykładem pracowni sfinansowanej ze środków unijnych miałaby zostać przez kogoś „zapomniana”. Na wstępnym etapie rozważana była możliwość umieszczenia jej w budynku ŚMCEBI, mając jednak na uwadze jej główną rolę związaną z kształceniem studentów i utrudnienia dla prac ściśle badawczych laboratoriów ŚMCEBI, uznaliśmy za właściwsze umieszczenie tejże pracowni w budynku wcześniej zajmowanym przez Szkołę Zarządzania.

Kampus chorzowski to nie tylko doskonałe miejsce do pracy naukowej, ale i do studiowania. Najbardziej popular-

ne i nowatorskie kierunki studiów różnych typów – a więc fizyka medyczna, biofizyka, specjalność nanofizyka, optometria i informatyka stosowana – od początku, a więc od powstania kampusu, prowadzone były w Chorzowie. Już od wielu lat w kampusie chorzowskim studiuje zdecydowana, kilkunastokrotna większość studentów Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii. Konsolidacja pozwoli na uzupełnienie tej grupy o studia dotąd zlokalizowane w Katowicach, których słuchacze mieli utrudniony dostęp do najnowszej infrastruktury dydaktycznej kampusu chorzowskiego. Ma to kluczowe znaczenie w przypadku kierunków ścisłych. Uniwersytet Śląski, a w szczególności Instytut Fizyki, w swojej ofercie dydaktycznej spadek liczby kandydatów na te kierunki rekompensuje najwyższą jakością kształcenia połączoną z unikalną dla studentów, niemal natychmiastową możliwością włączania się w tok prowadzonych badań naukowych. Studenci studiujący w kampusie chorzowskim doceniają zarówno nowoczesne, doskonale wyposażone, wygodne i klimatyzowane sale ŚMCEBI, dostęp do pracowni dydaktycznych i naukowych, sprawnie działającą infrastrukturę informatyczną, jak i – co nieobojętne – parkowe otoczenie dopełniające nowoczesny uniwersytecki kampus. Wyróżnikiem kampusu chorzowskiego jest dla studiujących bezpośredni kontakt z najwybitniejszymi naukowcami pracującymi w Instytucie Fizyki oraz ich gośćmi – współpracownikami z całego świata. Należy mieć na uwadze, że wspomniany w artykule protest studentów miał charakter bardzo lokalny i nie został poparty przez Samorząd Studentów UŚ będący reprezentantem ogółu studiujących, który zresztą pozytywnie zaopiniował przeniesienie Instytutu Fizyki. Towarzysząca konsolidacji Instytutu Fizyki konsolidacja oferty dydaktycznej sprawia, że studenci mogą kształcić się w jednym miejscu i, co ważniejsze, wspólnie przeżywać przygodę studiowania. ■

Jerzy Dajka

Z bólem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp.
dr. hab. prof. UŚ Andrzeja Limańskiego

kierownika Katedry Zarządzania
na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego.

W naszej pamięci pozostanie jako ceniony nauczyciel akademicki,
cieszący się szacunkiem, oddany ludziom i sprawom uczelni.

Cześć Jego Pamięci.

Rodzinie, Najbliższym oraz Przyjaciołom Zmarłego
wyrazy współczucia i żalu składają,
łąącząc się w bólu i cierpieniu,

**Rektor i Senat oraz społeczność akademicka
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach**

Dr Paweł Kojs jest absolwentem Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska UŚ

Schronić się w ogrodzie...

Droga dr. Pawła Kojsa na Uniwersytet Śląski była dosyć zawiła, a zaczęła się... na Węgrzech. Chciał studiować biotechnologię, ale żadna z polskich uczelni nie miała wówczas w swej ofercie takiego kierunku. Postanowił więc rozpocząć naukę na Uniwersytecie Szent István w Gödöllő. Po roku przygotowań i nauki języka węgierskiego został skierowany na Uniwersytet Segedyński, gdzie miał studiować... biologię. Doszedł do wniosku, że równie dobrze takie studia może realizować w Polsce. Szukał więc uczelni oferującej zbliżony program studiów i tak dotarł do Katowic – na Wydział Biologii i Ochrony Środowiska UŚ.

Podczas studiów na Uniwersytecie Śląskim miałem przyjemność słuchać wykładów wielu wybitnych profesorów. Nie sposób wymienić wszystkich znakomitych nauczycieli, chciałbym jednak wspomnieć profesora Kazimierza Czechowicza, świetnego histologa, postać niezwykle życzliwą, otwartą i ciepłą. Byłem też słuchaczem wykładów profesora Zygmunta Hejnowicza, światowego eksperta w dziedzinie anatomii rozwojowej drzew. Spotkania z nim przypominały monodram. Bardzo często celem wykładu było rozwiązanie na naszych oczach przedstawionego na początku problemu, dzięki czemu czuliśmy się częścią procesu odkrywania. Seminaria miały charakter żywej dyskusji, podczas której każdy z nas uczył się bronić wygłaszanej tezy.

Okres studiów postrzegam jako uczenie się poprzez doświadczenie. Mistrzem tej formy przekazywania wiedzy był profesor Wiesław Włoch, promotor mojej pracy magisterskiej oraz doktorskiej. Zabierał nas często na długie wyprawy, podczas których pokazywał szczegóły nieprzyciągające na co dzień naszej uwagi. To dzięki niemu nauczyłem się m.in. dostrzegać, w jaki sposób... rosną drzewa.

Gdy zastanawiałem się nad tym, co tak naprawdę chciałbym w życiu robić, pomyślałem, że najbliższe jest mi kreowanie przestrzeni opiekuńczej dla ludzi i przyrody. Dlatego zaangażowałem się w tworzenie Śląskiego Ogrodu Botanicznego. Na początku lat 90. ubiegłego wieku zakiełkowała myśl o zbudowaniu takiego miejsca na Śląsku. Jej kolebką był Wydział Biologii i Ochrony Środowiska. Pomysł wydawał się szalony głównie ze względu na zmiany zachodzące w naszym kraju i przetaczające się kolejne kryzysy. Wydawał się bardziej szansą niż koniecznością. Pomysłodawcą utworzenia ogrodu był wspomniany już wcześniej przeze mnie profesor Wiesław Włoch, a także profesor Stanisław Wika. Duże wsparcie otrzymaliśmy ponadto ze strony ówczesnego rektora Uniwersytetu Śląskiego profesora Tadeusza Sławka, który sprawił, że dyskusja nad ideą budowy ogrodu zaistniała w przestrzeni publicznej i w efekcie w 2003 roku utworzony został Związek Stowarzyszeń Śląski Ogród Botaniczny.

Do powstania ogrodu przyczyniło się przede wszystkim zbudowanie neutralnej platformy umożliwiającej współpracę między różnymi podmiotami. Tę szczególną inicjatywę tworzą Uniwersytet Śląski i Polska Akademia Nauk, jednostki samorządowe, w tym województwo śląskie, po-



Fot. Małgorzata Kłoskiewicz

↑ Dr Paweł Kojs, dyrektor Śląskiego Ogrodu Botanicznego – Związku Stowarzyszeń oraz PAN Ogrodu Botanicznego Centrum Zachowania Różnorodności Biologicznej w Powsinie, prezes Rady Ogródów Botanicznych i Arboretów w Polsce

wiaty: mikołowski, raciborski, liczne gminy, a także stowarzyszenia.

Dziś opieka nad Śląskim Ogrodem Botanicznym polega przede wszystkim na zapewnieniu finansowego zaplecza dla funkcjonowania instytucji. W 2003 roku nasz budżet wynosił rocznie 100 tys. zł, w tej chwili mówimy o kwocie około 2,5 mln zł, przy czym, biorąc pod uwagę koszt utrzymania całego przedsięwzięcia, nie jest to zbyt wysoka kwota. Myślę jednak, że obraliśmy właściwy kierunek rozwoju. Dorastanie naszego ogrodu w pewnym niedostatku jest czynnikiem, który powoduje, że nie wytworzyła się w nas łatwość wydawania środków publicznych. Naszą aktywność oceniam bardzo pozytywnie. Odkąd pełnię funkcję dyrektora, zrealizowaliśmy ponad 120 projektów lokalnych, regionalnych, krajowych i międzynarodowych. Ciekawym przedsięwzięciem była chociażby budowa Centrum Edukacji Przyrodniczej i Ekologicznej. Inwestycja została zrealizowana przez miasto Mikołów na terenie nieczynnej bazy wojskowej na Sośniej Górze. Dawna infrastruktura została przystosowana do realizacji nowych, popularyzujących ekologię celów. Drugim, równie ważnym zadaniem, była budowa naszej filii w Radzionkowie. We wrześniu br. podpisaliśmy ponadto porozumienie o dzierżawie kilkunastu hektarów na terenie Parku Gródek w Jaworznie, gdzie już wkrótce ma powstać arboretum Śląskiego Ogrodu Botanicznego. Realizujemy nasz pierwotny zamysł, zgodnie z którym instytucje chroniące przyrodę nie powinny być scentralizowane, lecz lokalne, angażujące i jednoczące mieszkańców oraz władze samorządowe. Taki ogród staramy się budować. ■

Notowała
Małgorzata Kłoskiewicz



Stefan
Oślizło

Federacja

Wkraczamy w kolejne półwiecze izolacji od Uniwersytetu Jagiellońskiego, która była bezpośrednim wynikiem tzw. wydarzeń marcowych. Podczas uroczystości (bardzo udanych) świętowania 50. rocznicy powstania Uniwersytetu Śląskiego na ogół nie wspomniano okoliczności narodzin nowej uczelni. A jednak one zaistniały i niektórzy wciąż będą do

nich czynić aluzje, wracać, zadawać retoryczne pytania (retoryczne, bo sami znają odpowiedzi, a przynajmniej są o tym przekonani). Piszę „niektórzy”, co brzmi nieco demagogicznie, ale już podaję źródło moich obserwacji. Otóż we wrześniu przybyli na uniwersytet uczeni z Warszawy w celu uczestnictwa w pewnym postępowaniu awansowym. W salce, w której odbywały się obrady, wisi tableau przedstawiające absolwentów i kadrę z 1968 roku. Na tableau widnieje napis: „Uniwersytet Jagielloński. Byli to pierwsi absolwenci Filii UJ, którzy faktycznie bronili prac magisterskich już po 8 czerwca 1968 roku, ale absolutorium uzyskali jeszcze przed powstaniem Uniwersytetu Śląskiego”. Oczywiście jeden z gości natychmiast zwrócił uwagę na datę i spytał, czy powstanie uniwersytetu miało związek z marcem 1968 roku. Następnie skomentował, że w ten sposób władze stworzyły „czerwony uniwersytet”, który miał być kuznią kadr dla regionu.

Takich komentarzy nie unikniemy, jak widać one wciąż istnieją w „przestrzeni publicznej” mimo wieloletnich wy-

siłków wymazania z pamięci owej niesławnej opinii. Warto jednak pamiętać i u nas o zapędach, które w latach siedemdziesiątych artykułował jeden z przyszłych rektorów: w przemówieniu do „społeczności akademickiej” stwierdził, że władze uniwersyteckie dążą do takiego „poprawienia” wskaźników upartyjnienia, by już w roku 1980 kadra uniwersytecka składała się w stu procentach z członków pezetpeer. Być może na szczęście przyszedł rok 1980 i władze, nie tylko uniwersyteckie, miały co innego na głowie, niż walczyć o wskaźniki upartyjnienia. Zapewne nawet wolałyby wtedy, by niektórzy członkowie partii opuścili jej szeregi (chodziło o tzw. porozumienia poziome, które szerzyły się w całej Polsce i znalazły też zwolenników w Katowicach). I okazało się, że z zapowiedzią profesora było tak, jak z oświadczeniem Nikity Siergiejewicza Chruszczowa, który odgrażał się, że w latach siedemdziesiątych Związek Radziecki dogoni, a w osiemdziesiątych przegoni Stany Zjednoczone. W latach dziewięćdziesiątych, czego Chruszczow nie przewidywał, ZSRS przestał istnieć i nie było kogo rozliczać z wcześniejszych zapowiedzi.

To tyle w sprawie rozvodu z Uniwersytetem Jagiellońskim, rozvodu, który nie był akceptowany przez ówczesnego rektora UJ. Dziś stajemy przed wyzwaniem postawionym przed nauką polską przez absolwenta krakowskiej wszechnicy. Nasza pozycja nie jest zła: pięć wydziałów kategorii B to tyle samo, ile ma Uniwersytet Warszawski. Ale krakusy mają wszystkie wydziały kategorii A! I dlatego to w Krakowie powstanie zapewne pierwsza uczelnia badawcza. Może więc należałoby przeprowadzić jakąś restytucję, reasumpcję, renowację, repatriację, federację – jakkolwiek to nazwać, chodzi o ponowne połączenie córki i matki. Oraz o życie wspólne długie i szczęśliwe. ■



Małgorzata
Kita

Co zrobić z rozbitą filiżanką?

Wyrzucić! Bo to przecież już tylko skorupy, wyszczerbione, okaleczone, niedoskonałe. Te, jeśli są dostatecznie stare, wartość mają tylko dla archeologów. Z zainteresowaniem ogląda się je w muzeum, ale nie ma dla nich miejsca w domu. To, co po-

psute, zniszczone, zdefektowane, niepotrzebne, także niemodne, ma zniknąć z pola widzenia użytkownika: żyjemy w społeczeństwie jednorazowym. Związek między człowiekiem i rzeczami rozluźnia się, zmienia się sposób korzystania z przedmiotów, ale też myślenia o nich: trwanie przestało być jedną z najważniejszych dotąd cech obiektów materialnych. *Disposable culture* natomiast zachęca do zmiany, do kupowania nowych rzeczy: idealnych, mających krótki czas użytkowania, by nie powieść: życia. Nowe jest zastępowane nowszym, a to z kolei najnowszym – tyrania nowości. Nie ma w niej miejsca dla przywiązania, a tym bardziej dla naprawiania, reperowania, regeneracji.

Czy zmieni los filiżanki, która się rozpadła, to, że jest pamiątką po prababce, ocalałą z pożogi wojennej? Nawet jeśli była uszkodzona, stanowiła przecież fragment intymnej historii rodzinnej. Rozbite naczynie staje się niepotrzebne? Powinno przestać istnieć?

Podróże po świecie i lektury pomogą uratować uszkodzoną filiżankę, uchronić ją od niebytu. Od Japończyków

nauczymy się *kintsugi* (dosł. złote łączenie), zwanej też *kintsukuroi* (dosł. naprawiać złotem), czyli techniki łączenia rozbitej porcelany – brzmi to banalnie, trochę jak „zrób to sam”. Spoiwem jest laka zmieszana z metalami szlachetnymi, w tym złotem. Zebrane pieczołowicie kawałki są równie troskliwie przechowywane do momentu decyzji przywrócenia ich do bytu. Ale ponieważ nie da się scalić fragmentów w nieskazitelną całość, bez śladu destrukcji, jakiej doświadczyły, rysy eksponuje się, by zamiast rozbicie maskować, uwydatniały je, obecne w nowej już formie, zawierającej jednak ślady przeszłości. W kolejnym „życiu” filiżanka przechowuje swoją przeszłość, swoje blizny i zmarszczki – nie jest „jak nowa”, jest nowa. A w złotych żyłkach – bliznach zawiera się ponadczasowe piękno.

Kintsukuroi jest znakomitym sposobem ratowania tradycyjnej japońskiej ceramiki, ręcznie formowanej, wypalanej w niskiej temperaturze, dzięki czemu naczynie ma porowatą fakturę, z pozostawionymi, przynajmniej we fragmentach, nieszkliwionymi powierzchniami; z pieca za pomocą szczypców wyjmowany jest gorący przedmiot stygnący potem niespiesznie na trawie lub wkładany do chłodnej wody. Czy do dzisiejszych wyrobów ceramicznych można zastosować *kintsugi*? Transfer kultury może zakończyć się fiaskiem.

Przedmiot, który decydujemy się naprawić, ma dla właściciela szczególną wartość – zwykle emocjonalną. Dla Japończyka technika *kintsukuroi* oznacza postawę szacunku, dzięki któremu rzeczy zyskują nową jakość. Naprawianie uszkodzonej ceramiki staje się okazją do naprawiania siebie – ten proces leczenia ran przedmiotu i człowieka kreśli Joanna Bator w swojej powieści *Purezen-to* (2017). To też dobra okazja, by uczyć się doświadczenia nietrwałości i ulotności życia, cienia niedoskonałości, a *doskonały* stało się chyba słowem kluczem dzisiejszej kultury europejsko-północnoamerykańskiej, wypierającym wszelkie przejawy braku perfekcji. ■

Z wielkim bólem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp.
ks. prof. dr. hab. Józefa Krętosza

emerytowanego pracownika naukowego
Katedry Teologii Pastoralnej, Liturgiki,
Homiletyki i Katechetyki
Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego,
byłego kierownika Zakładu Teologii Pastoralnej
i Dziejów Duszpasterstwa.

Utraciliśmy cenionego nauczyciela akademickiego
i wybitnego uczonego, specjalistę z zakresu kultury łacińskiej
i Kościoła katolickiego na wschodnich kresach
historycznej Polski, autora licznych prac naukowych,
wychowawcę wielu pokoleń teologów.

W naszej pamięci pozostanie
jako Człowiek wielkiego serca i umysłu,
prawy i szlachetny, oddany ludziom
i sprawom uniwersytetu.

Będzie nam Go brakowało. Cześć Jego Pamięci.

Rodzinie, Najbliższym oraz Współpracownikom Zmarłego
wyrazy współczucia i żalu składają,
łącząc się z nimi w bólu i cierpieniu,

**Rektor i Senat oraz społeczność akademicka
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach**

Z wielkim bólem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp.
abp. Szczepana Wesolego

doktora *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego,
wieloletniego duszpasterza i nauczyciela Polonii na świecie,
delegata Prymasa Polski dla duszpasterstwa emigracyjnego,
uczestnika Soboru Watykańskiego II.

W naszej pamięci pozostanie
jako Człowiek prawy i szlachetny,
oddany Przyjaciół społeczności akademickiej
Uniwersytetu Śląskiego,
wierny dewizie biskupiej posługi:
Laetus serviam (Będę służył z radością).

Cześć Jego Pamięci.

Rodzinie i Najbliższym Zmarłego
wyrazy współczucia i żalu składają,
łącząc się z nimi w bólu i cierpieniu,

**Rektor i Senat oraz społeczność akademicka
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach**

Z bólem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp.
mgr. inż. Zbigniewa Górala

długoletniego pracownika naukowo-technicznego
Instytutu Fizyki im. Augusta Chełkowskiego
Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Śląskiego,
oddanego ludziom i sprawom uczelni,
służącego pomocą i dobrą radą.

Cześć Jego Pamięci.

Rodzinie, Najbliższym oraz Przyjaciołom Zmarłego
wyrazy współczucia i żalu składają,
łącząc się w bólu i cierpieniu,

**Rektor oraz społeczność akademicka
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach**

Z bólem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp.
mgr. inż. Józefa Siemka

długoletniego pracownika Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego,
Osoby zycziwej, służącej pomocą i dobrą radą,
oddanej ludziom i sprawom uczelni.

Cześć Jego Pamięci.

Rodzinie, Najbliższym oraz Przyjaciołom Zmarłego
wyrazy współczucia i żalu składają,
łącząc się w bólu i cierpieniu,

**Rektor oraz społeczność akademicka
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach**

HARMONOGRAM KONKURSÓW NA DOFINANSOWANIE PROJEKTÓW		
TERMINY	PROGRAM	CHARAKTERYSTYKA
Nabór ciągły	WFOŚiGW E.2.1 Doposażenie uczelnianych laboratoriów	Doposażenie laboratoriów na kierunkach kształcenia i specjalizacjach związanych z ochroną środowiska i gospodarką wodną. Wysokość dofinansowania nie może przekroczyć 80% wkładu własnego beneficjenta.
Planowane ogłoszenie X 2018	CHIST-ERA	Konkurs w obszarze technologii informacyjnych i komunikacyjnych. W ramach konkursu możliwe będzie składanie wniosków o finansowanie projektów badawczych z następujących zakresów tematycznych: <i>Object recognition and manipulation by robots; Data sharing and experiment reproducibility (ORMR); Big data and process modelling for smart industry (BDSI)</i> .
do 17 X 2018	ERC Starting Grant	Europejska Rada ds. Badań Naukowych wspiera twórcze i nowatorskie pomysły badawcze we wszystkich dziedzinach wiedzy. Wysoko cenione są projekty interdyscyplinarne, o wysokim stopniu ryzyka naukowego, prowadzące do ważnych odkryć i przełomowych wyników. Klasyfikacja podział na badania podstawowe i stosowane nie ma znaczenia. ERC Starting Grant – dla młodych naukowców, 2–7 lat po obronie doktoratu, do 1,5 mln euro na projekt trwający do 5 lat.
do 31 X 2018	PO WER 4.3 Współpraca ponadnarodowa	Celem konkursu jest wypracowanie oraz wdrożenie nowych rozwiązań powstałych dzięki współpracy z partnerami zagranicznymi (z UE) w obszarze tematycznym konkursu. Przedmiotem konkursu są projekty realizowane poza Common Framework. Wnioski o dofinansowanie mogą być składane w ramach tematów: 1. Wypracowanie i wdrożenie rozwiązań mających na celu zwiększenie jakości usług świadczonych przez jednostki administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa teleinformatycznego; 2. Wypracowanie i wdrożenie rozwiązań mających na celu dostosowanie kompetencji pracowników przedsiębiorstw do zmian technologicznych (Przemysł 4.0); 3. Wypracowanie i wdrożenie nowych rozwiązań w zakresie działań na rzecz spójności społecznej na terenach poprzemysłowych i obszarach zdegradowanych województwa śląskiego. Jako działania na rzecz spójności społecznej należy uznać działania umożliwiające podniesienie jakości życia w taki sposób, aby zmniejszyć nierówności społeczne, ułatwić dostęp do różnych usług mieszkańcom terenów poprzemysłowych i obszarów zdegradowanych województwa śląskiego.
do 8 XI 2018	ERC Synergy Grant	Europejska Rada ds. Badań Naukowych wspiera twórcze i nowatorskie pomysły badawcze we wszystkich dziedzinach wiedzy. Wysoko cenione są projekty interdyscyplinarne, o wysokim stopniu ryzyka naukowego, prowadzące do ważnych odkryć i przełomowych wyników. Klasyfikacja podział na badania podstawowe i stosowane nie ma znaczenia. ERC Synergy Grant – dla zespołu 2–4 naukowców, do 10 mln euro na projekt trwający do 6 lat (budżet: 250 mln euro).
do 15 XI 2018	Horyzont 2020 Twinning	Program ma na celu wzmocnienie określonej dziedziny badań rozwijającej się instytucji poprzez utworzenie powiązań z co najmniej dwiema instytucjami, które w tym obszarze mają wiodącą pozycję na poziomie międzynarodowym.
Wnioski wstępne XI 2018	BiodivERsA	Konkurs z zakresu nauk o życiu finansujący międzynarodowe projekty badawcze wpisujące się w tematykę <i>Biodiversity and its influence on animal, human and plant health</i> .
do 15 I 2019	MSCA Innovative Training Networks (ITN)	Kompleksowe szkolenia początkujących naukowców realizowane przez międzynarodowe i interdyscyplinarne zespoły badawcze z udziałem sektora pozaakademickiego mają z jednej strony wspierać rozwój potencjału ludzkiego europejskich instytucji i przyczyniać się do ustrukturyzowania szkoleń doktorantów, z drugiej zaś zwiększać możliwości zatrudnienia indywidualnych naukowców na zróżnicowanym rynku pracy. Istnieją trzy typy projektów ITN różniące się założeniami szczegółowymi: ETN – European Training Networks, EJD – European Industrial Doctorates, EJD – European Joint Doctorates
Więcej na stronie www.projekty.us.edu.pl		
II etap do 20 XII 2018	TANGO 3	Wspólne Przedsięwzięcie TANGO ma na celu wsparcie rozwoju technologii bazujących na wynikach badań podstawowych. Program skierowany jest do jednostek naukowych podejmujących działania dotyczące praktycznego wykorzystania uzyskanych wyników badań podstawowych.
do 14 XII 2018	PO IR 1.1.1 Badania przemysłowe i prace B+R MŚP	Celem konkursu jest dofinansowanie projektów, które obejmują badania przemysłowe i eksperymentalne prace rozwojowe lub eksperymentalne prace rozwojowe realizowane przez przedsiębiorców. Uczelnie mogą występować w projektach wyłącznie jako podwykonawcy prac badawczo-rozwojowych.
do 30 XI 2018	PO IR 1.1.1 Badania przemysłowe i prace B+R Duże przedsiębiorstwa	
do 28 XII 2018	PO IR 1.1.1 Badania przemysłowe i prace B+R MŚP z certyfikatem Seal of Excellence	
IV kw. 2018	PO IR 1.2 Sektorowe programy B+R Innowacyjny recykling	Program dofinansowuje realizację dużych przedsięwzięć badawczo-rozwojowych istotnych dla rozwoju poszczególnych branż lub sektorów gospodarki. Mogą służyć wyłonieniu inteligentnych specjalizacji, zgodnie z koncepcją przedsiębiorczego odkrywania. Uczelnie mogą występować w projektach jako podwykonawcy prac B+R.
od 3 VIII 2018 do 2 X 2018	PO IR 1.2 Sektorowe programy B+R InnoNeuroPharm	
do 25 X 2018	PO IR 2.3.1 Proinnowacyjne usługi IOB dla MŚP	Celem programu jest zwiększenie dostępności specjalistycznych, proinnowacyjnych usług, powiązanych z KIS świadczonych przez Akredytowane Ośrodki Innowacji (AOI). UŚ posiada status AOI i może być wykonawcą usług dla przedsiębiorstw.
do 22 XI 2018	PO IR 2.3.2 Bony na innowacje dla MŚP	Wsparcie udzielane na finansowanie realizowanych przez jednostkę naukową usług dla przedsiębiorstw, przyczyniających się do rozwoju ich produktów (wytrobów i usług).
Więcej na stronach www.dn.us.edu.pl oraz www.transfer.us.edu.pl		
do 17 XII 2018	SONATA 14	Konkurs na projekty badawcze realizowane przez osoby rozpoczynające karierę naukową posiadające stopień naukowy doktora, uzyskany w okresie od 2 do 7 lat przed rokiem wystąpienia z wnioskiem. Więcej na stronie: www.ncn.gov.pl .
	PRELUDIUM 15	Konkurs na projekty badawcze realizowane przez osoby rozpoczynające karierę naukową, nieposiadające stopnia doktora. Więcej na stronie: www.ncn.gov.pl .
	BEETHOVEN CLASSIC	Konkurs na polsko-niemieckie projekty badawcze z zakresu nauk humanistycznych, społecznych i o sztuce oraz wybranych dyscyplin nauk ścisłych i technicznych, realizowane przez zespoły polsko-niemieckie. Więcej na stronie: www.ncn.gov.pl .
	BEETHOVEN LIFE	Konkurs na polsko-niemieckie projekty badawcze z zakresu nauk o życiu realizowane przez zespoły polsko-niemieckie. Więcej na stronie: www.ncn.gov.pl .
Nabór ciągły lub do wyczerpania środków	MINIATURA 2	Konkurs na pojedyncze działania naukowe. Więcej na stronie: www.ncn.gov.pl .
Więcej na stronie www.dn.us.edu.pl		

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



➔ Nowe książki

Prace naukowe

- HISTORIA.** *Uniwersytet Śląski. Wspomnienia*
Dariusz Rołnik: *Archiwum Jeleńskich z NGAB w Mińsku (XVI–XX wiek) – jego dzieje i inwentarz*
- TEOLOGIA.** „Ecumeny and Law” 2017. Vol. 5: *Religious Freedom Today*. Ed. Andrzej Pastwa
„Philosophy and Canon Law” 2017. Vol. 3: *Church and State: Promotion of Economic, Social, and Cultural Rights of the Human Person*. Ed. Andrzej Pastwa
- SOCJOLOGIA.** *Identity Narratives. Interdisciplinary Perspectives*. Eds. Marek S. Szczepański, Wioletta Tomala-Kania, Zbigniew Zagała
The economic awareness of the young generation of Visegrad countries. A comparative analysis. Ed. Urszula Swadźba
- AKADEMIA DYPLOMACJI.** Andrzej Szteliga: *Etykieta zawodowa i protokół dyplomatyczny*
- NAUKI POLITYCZNE.** *Kryzysy w Unii Europejskiej w drugiej dekadzie XXI wieku. Uwarunkowania – przebieg – implikacje*. Red. Mieczysław Stolarczyk, Tomasz Kubin
Komunikowanie lokalno-regionalne w dobie społeczeństwa medialnego. T. 1: Problemy teoretyczno-praktyczne. Red. Stanisław Michałczyk, Katarzyna Brzoza
Komunikowanie lokalno-regionalne w dobie społeczeństwa medialnego. T. 2: Aspekty polityczne, społeczne i technologiczne. Red. Marek Mazur, Monika Kornacka-Grzonka
Paweł Sarna: *Miejsca wspólne, miejsca osobne, imiona sporu. Szkice z pogranicza literatury i publicystyki na Górnym Śląsku*
„Studia Politicæ Universitatis Silesiensis”. T. 21: *Tendencje ewolucji europejskiego i globalnego systemu międzynarodowego w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku*. Red. Jan Iwanek, Paweł Grzywna, Robert Radek (wersja elektroniczna)
- HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ.** „Śląskie Studia Polonistyczne” 2017, nr 2 (10): Rozprawy i artykuły: *Piśmiennictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Prezentacje: Adam Kaczanowski. Red. Maria Barłowska, Adam Dziedek, red. części *Piśmiennictwo Wielkiego Księstwa Litewskiego* Mariola Jarczykowa, Anna Szawerna-Dyrzka
Janusz Ryba: *Potocki (Jan) – w duetach (Ze światowcami w aneksie)*
Myśl Myśliwskiego (studia i eseje). Red. Józef Olejniczak, Marzena Boniecka, Piotr Zając
Palimpsest. Miejsca i przestrzenie. Red. Anna Gomółka, Anna Szawerna-Dyrzka
Magdalena Piotrowska-Grot: *Przemeblowanie (w) wieczności. Wizje zaświatów w polskiej poezji współczesnej*
- HISTORIA LITERATUR OBCYCH.** „Wortfolge. Szyk słów” 2018, nr 2. Red. naczelny Robert Ruduch
Sławomir Masłoń: *„Père”-versions of the Truth: The Novels of J.M. Coetzee*. Wyd. 2 rozszerzone
- HISTORIA LITERATUR SŁOWIAŃSKICH.** *Choroba – ciało – dusza w literaturze i kulturze*. Red. Justyna Tymieniecka-Suchanek
„Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies”. Nr 3: *Podmiotowość*. Red. Dariusz Gzyra, Justyna Tymieniecka-Suchanek (wersja elektroniczna)
- FILOLOGIA KLASYCZNA.** Agata Sowińska: *„Hermetica” średniowiecza i renesansu. Studium z historii myśli europejskiej*
- JĘZYKOZNAWSTWO POLONISTYCZNE.** *Wędrówka, podróż, migracja w języku i kulturze*. Red. Ewa Biłas-Ple-

szak, Joanna Przyklenk, Artur Rejter, Katarzyna Sujkowska-Sobisz

Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy. Red. Magdalena Pastuch, Mirosława Siuciak, współprac. Kinga Wąsińska, Wioletta Wilczek

Emilia Bańczyk: *Kulturowe kody reklamy. Świat znaczeń w reklamie z perspektywy socjalizacji*

JĘZYKOZNAWSTWO NEOFILOLOGICZNE. „Theory and Practice of Second Language Acquisition” 2018. Vol. 4 (1). Red. Danuta Gabryś-Barker, Adam Wojtaszek

DYDAKTYKA JĘZYKA I LITERATURY POLSKIEJ. *Przestrzenie spotkania. Tom dedykowany Profesorowi Ewie Jaskółowej w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej*. Red. Karolina Jędrych, Danuta Krzyżyk, Magdalena Ochwat, Małgorzata Wójcik-Dudek

KULTURA I JĘZYK POLSKI DLA CUDZOZIEMCÓW. Zespół autorski: Władysław Miodunka, Jolanta Tambor oraz Aleksandra Ahtelik, Romuald Cudak, Danuta Krzyżyk, Jan Mazur, Bernadeta Niesporek-Szamburska, Kazimierz Ożóg, Adam Pawłowski, Dorota Praszalowicz, Anna Seretny, Roman Szul, Agnieszka Tambor, Tadeusz Zgółka, współprac. Małgorzata Smereczniak, Karolina Graboń: *Nauczanie i promocja języka polskiego w świecie. Diagnoza – stan – perspektywy* (wersja elektroniczna)

„Postscriptum Polonistyczne” 2018, nr 1 (21): *Pomiędzy Polską, Portugalią i Brazylią. Literatura – kultura – język – edukacja*. Red. nacz. Romuald Cudak, red. numeru Magdalena Bąk, Agnieszka Madeja

STUDIA O KULTURZE. *Kultury obrazu – tabu – edukacja*. Red. Ilona Copik, Barbara Kita

PRAWO. *Kompleksowa umowa gospodarczo-handlowa (CETA) – korzyści i zagrożenia*. Red. Katarzyna Grzybczyk, Łukasz Maryniak (wersja elektroniczna)

PEDAGOGIKA. Beata Oelszlaeger-Kosturek: *Nauczyciel i uczeń. Teoria i praktyka odbioru oraz transmisji informacji w edukacji wczesnoszkolnej*

„Problemy Edukacji, Rehabilitacji i Socjalizacji Osób Niepełnosprawnych”. T. 25, nr 2/2017: *Zespół kruchego X i inne zaburzenia neurorozwojowe. Diagnoza, terapia i edukacja – szanse oraz zagrożenia*. Red. Magdalena Bełza-Gajdzica, Joanna Kulisiak-Kaźmierczak

„Chowanna” 2017, t. 2 (49): *Zagadnienie oporu w perspektywie interdyscyplinarnej – między emancypacją a stagnacją*. Red. naczelna Ewa Syrek, red. tomu Ewa Bielska

Innowacyjność w praktyce pedagogicznej. T. 1: Teoria i praktyka. Red. Urszula Szusćik, Renata Raszka

Cieszyński Almanach Pedagogiczny. T. 5: Świat wartości w wychowaniu i edukacji. Red. Urszula Szusćik

Cieszyńskie Naukowe Forum Studenckie. T. 3: Nauczyciel – wychowawca – opiekun. Red. Beata Oelszlaeger-Kosturek

MATEMATYKA. „Annales Mathematicae Silesianae”. T. 32 (2018). Red. nacz. Maciej Sablík

Podręczniki i skrypty

JĘZYKOZNAWSTWO POLONISTYCZNE. *Język w radiu. Antologia*. Red. Małgorzata Kita, Iwona Loewe

NAUKI O ZIEMI. Joanna Ewa Szafrańiec: *Moja mapa. Tworzenie map w technologiach geoinformacyjnych. Przewodnik uzupełniający do laboratoriów z podstaw kartografii + Płyta CD*

*Kreujemy
emocje*

Mozart/Łukaszewski
Msza Koronacyjna C-dur KV 317

Śląska Orkiestra Kameralna
Chór Filharmonii Śląskiej
Jan Wincenty Hawel – dyrygent

5 piątek g.19



KONCERT POD PATRONATEM POLSKIEGO WYDAWNICTWA
MUSYKALNEGO W RAMACH PRZEDSIĘWZIĘCIA TUTTI.PL
PROMUJĄCEGO WYKONAWSTWO MUZYKI POLSKIEJ



Złota batuta

Międzynarodowych
Konkursów Dyrygentów
im. Grzegorza
Fitelberga

**Moniuszko/Paganini
Czajkowski**

Orkiestra Symfoniczna
Filharmonii Śląskiej
Massimiliano Caldi – dyrygent
LAUREAT I NAGRODY VI MKD
János Bálint – flet

26 piątek g.19

**Filharmoniczny
Wieczór Organowy**

Bogusław Grabowski – organy
Maciej Sikata – saksofon

14 niedziela g.17

Beethoven/Strauss

Orkiestra Symfoniczna
Filharmonii Śląskiej
Chór Filharmonii Śląskiej
Eugene Tzigane – dyrygent

LAUREAT I NAGRODY VIII MKD

19 piątek g.19

Zaduszki jazzowe
muzyka ifilmowa

Śląska Orkiestra Kameralna
Eljazz Big Band

28 niedziela g.17

**Kalejdoskop
muzyki filmowej**

koncert kwartetu
Subito

17 środa g.18

PAŹDZIERNIK

w FILHARMONII ŚLĄSKIEJ
IM. HENRYKA MIKOŁAJA
GÓRECKIEGO

SPONSOR
CYKLU KONCERTÓW
ZŁOTA 13



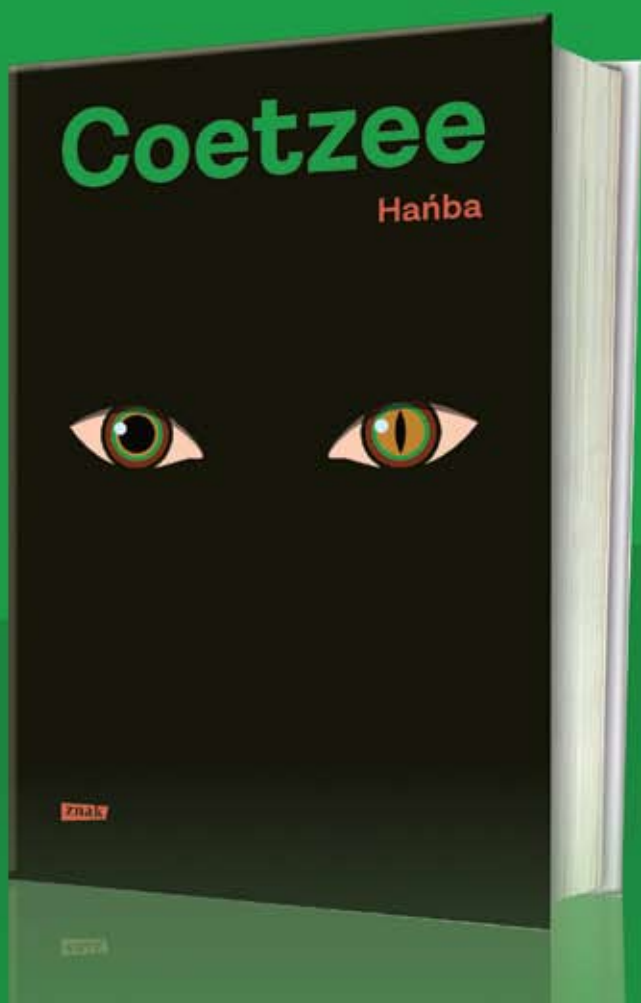
Bank Polski

NAJWAŻNIEJSZA POWIEŚĆ NOBLISTY

JOHN MAXWELL COETZEE

znak.com.pl
KSIĄZKI Z DOBREJ STRONY

John Maxwell Coetzee – południowoafrykański pisarz, laureat Nagrody Nobla (2003) i dwukrotny laureat Nagrody Bookera. Wybitny wizjoner literatury współczesnej, autor takich bestsellerowych arcydzieł jak *Czekając na barbarzyńców*, *Wiek żelaza*. Kontynuację *Dzieciństwa Jezusa* stanowią nominowane w 2016 roku do Nagrody Bookera *Lata szkolne Jezusa*.



David Lurie, europejski intelektualista, nie zamierza trzymać na wodzy swoich namiętności, gdy na jego drodze staje kolejna atrakcyjna kobieta. Tym razem za romans ze studentką przyjdzie mu jednak słono zapłacić. Wykluczony z dystygowanego uniwersyteckiego świata, szuka schronienia u córki na afrykańskiej prowincji. Erupcja brutalnego biologizmu, której ofiarami staną się David i Lucy, zweryfikuje ich pogląd na świat i wyobrażenie o samych sobie. Oboje zhańbieni, na różny sposób spróbują poradzić sobie z traumą.

W swojej najświetniejszej powieści laureat Nagrody Nobla bada kondycję współczesnego człowieka. *Hańba* – rozumiana bardzo szeroko – jest uniwersalną i gorzką cechą rzeczywistości. Wszyscy jesteśmy nią okryci.